

Nr 38 (1026)
20 września 2023 r., rok XXIV
ISSN 1641-7038
nr indeksu 27805X
cena 4,00 zł (VAT 5%)
www.twojglos.pl

f Jesteśmy na Facebooku
TWÓJ GŁOS - gazeta
powiatu ryckiego



TWÓJ Głos

GAZETA POWIATU RYCKIEGO

**Wójt: Inwestycja,
której się obawiamy,
w najbliższym czasie
nie powstanie**

Mieszkańcy uważają, że mająca powstać chlewnia będzie stanowiła zagrożenie microbiologiczne

STR 4

W NUMERZE:

POWIAT

Gdy był pijany, wyzywał, bił i kopał po ciele. Groził też pozbawieniem życia. 35-letni mieszkaniec powiatu ryckiego podejrzany o znęcanie się nad swoją partnerką trafił za kratki **STR 2**

DĘBLIN

Minęło półtora tygodnia od tragicznego wypadku, w którym na drodze „kockiej” zginął były piłkarz Gabarytów Dęblin **STR 8**

GM. ULĘŻ

Parafianie z Sobieszyna obchodzili doroczny odpust Podwyższenia Krzyża Świętego oraz dożynki parafialne **STR 8**

RYKI

Strażacy ze Starego Bazanowa wygrali powiatowe zawody sportowo - pożarnicze **STR 12**

**Nieodpowiedzialny
39-latek**

„pędził” yamahą po drodze krajowej z ponad 2 promilami w organizmie. Doszło do tzw. obywatelskiego zatrzymania. Zdecydowana reakcja młodych ludzi być może uratowała komuś życie



STR 3

Kierowca i półroczne dziecko trafili do szpitala

Stłuczka na skrzyżowaniu w Stężycy. W samochodach jechało w sumie 7 osób, w tym czworo małych dzieci

W poniedziałek tuż przed godziną 13 służby ratunkowe i policja zostały poinformowane o zderzeniu dwóch samochodów na jednym ze skrzyżowań w Stężycy. - Ze wstępnych ustaleń wynika, że kierująca mazdą, 68-letnia mieszkanka powiatu ryckiego, jadąc ulicą Piaskową nie ustąpiła

pierwszeństwa przejazdu 26-letniemu kierowcy peugeota jadącemu ul. Bieleńskiego - informuje asp. sztab. Agnieszka Marchlak, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Rykach. Doszło do zderzenia. Na miejscu pojawiły się trzy zastępy straży, dwa radiowozy i dwie karetki pogotowia. W obydwu samochodach w sumie podróżowało siedem osób, w tym czworo małych dzieci w wieku od pół roku do 5 lat. Na miejsce pierwsi przybyli druhowie z miejscowej OSP, którzy udzielili

poszkodowanym pierwszej pomocy. Zabezpieczyli też miejsce zdarzenia. Półroczne dziecko i kierowca z peugeota decyzją ratowników medycznych zostali przewiezieni do szpitala na badania. Na szczęście okazało się, że nie odnieśli poważnych obrażeń. Stłuczka bez uszczerbku na zdrowiu zakończyła się również dla pozostałych podróżujących samochodami. Kierujący byli trzeźwi. Szczegółowe okoliczności kolizji wyjaśnia policja i apeluje do kierowców o zachowanie ostrożności na drogach.



Ze wstępnych ustaleń policji wynika, że kierująca mazdą 68-letnia mieszkanka powiatu ryckiego, jadąc ulicą Piaskową nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu 26-letniemu kierowcy peugeota jadącemu ul. Bieleńskiego

Nie żyje motocyklista z wypadku pod Swatami

To były trzy tygodnie, które dawały rodzinie nadzieję. Niestety kilka dni temu ze szpitala nadeszła najtragiczniejsza wiadomość

Stan pana Dariusza od samego początku był ciężki. Przez uszkodzenie rdzenia kręgowego było prawdopodobne, że już nigdy nie stanie na własnych nogach. Dla najbliższych najważniejsze było to, że przeżył. Ruszyły akcje charytatywne, podczas których zbierano środki, aby ułatwić 52-latkowi powrót do domu i przywrócić mu częściową sprawność poprzez rehabilitację. Planowany był koncert, z którego dochód miał być przeznaczony na rzecz poszkodowanego w wypadku. Przygotowania przewalała informacja o śmierci mieszkańca Ryk. 52-latek był wojskowym emerytem. Wcześniej wieloletnim członkiem

personelu technicznego zespołu akrobacyjnego Biało-Czerwone Iskry. Do-rabiał do emerytury. Prac-cował w Steżycy. Drogę do pracy, jak tylko pozwalała na to pogoda, pokonywał motocyklem. 22 sierpnia rano siadł na suzuki bo-ulevard i ruszył w drogę. Był doświadczonym mo-tocyklistą. Od wielu lat był fanem dwóch kółek. Minął Ryki i dojeżdżał do pobliskich Swat. Wtedy doszło do tragedii. Około godziny 5:40 służby ratun-kowe i policja zostały po-informowane o wypadku. Motocyklista wyjeżdżając z zakrętu stracił panowa-nie nad pojazdem. Upadł tak niefortunnie, że ciężki motocykl przewrócił się na 52-latka. Doszło do po-ważnego uszkodzenia krę-gosłupa. Wielogodzinna operacja pozwoliła na jego ustabilizowanie. Mieszka-niec Ryk był utrzymywa-ny w śpiączce farmakolo-gicznej. W ubiegły wtorek zmarł w szpitalu.

Grzegorz Kamiński na czele „Mechanika”

RYKI Póki co nie będzie konkursu na stanowisko dyrektora Zespołu Szkół Zawodowych nr 1 im. Wł. Korzyka w Rykach. Władze powiatu zdecydowały się powierzyć pełnienie obo-wiązków dyrektora do końca roku szkolnego dotychcza-sowemu wicedyrektorowi

Grzegorzowi Kamińskiemu. Z kolei wicedyrektorem szkoły został Grzegorz Kor-nas, nauczyciel tej szkoły. Zmiany były konieczne po tym, jak 7 września niespo-dziewanie zmarł dyrektor Marek Ochap. Szkołą rządził od 2012 roku.

STANISŁAW SZAŁAJKO W GRONIE NAJAKTYWNIJSZYCH SOŁTYSÓW LUBELSZCZYZNY

Władze urzędu marszałkowskiego rozstrzygnęły konkurs na lidera lokalnej społeczności „Nasz Sołtys”. Przedstawiciel gminy Ryki zdobył drugie miejsce

Do konkursu mógł być zgłoszony sołtys, który piastował swoją funkcję co najmniej przez cały rok 2022. Stanisław Szałajko pełnił taką funkcję przez ostatnich 8 lat. Jury przekonał również bogatym życiorysem. Zaczynał jako żołnierz pełniąc służbę w szpitalu polowym na mi-sji pokojowej w Egipcie. Później dał się poznać jako aktywny samorządowiec. Zasiadał w radzie miejskiej w Rykach i radzie powiatu. Był mianowany delegatem do sejmiku województwa lubelskiego. W tym czasie, z jedo pomocą rozwijał się szpital w Rykach, w mieście powstała wyższa uczelnia oraz wiele innych inwestycji.



Nagrody dla Stanisława Szałajki wręczyli Zdzisław Szwed, członek Zarządu Województwa Lubelskiego oraz Ewa Szałachwiej, dyrektor Departamentu Rolnictwa i Rozwoju Obszarów Wiejskich (fot. Urząd Marszałkowski w Lublinie)

Jako weteran misji pokojo-wych ONZ był wielokrotnie odznaczany, w tym medalem od Sekretarza Generalne-go ONZ „W służbie poko-ju”. Będąc sołtysiem, swoją dietę przekazywał na rzecz Warsztatów Terapii Zajęcio-wej w Rykach. Stanisław Szałajko, jako lau-reat drugiego miejsca, otrzy-mał puchar oraz czek o war-tości 4 tys. zł (wyprzedził go tylko sołtys Żerocina w gmi-nie Drelów, powiat bialski).

FUNKCJA SOŁTYSA TO MISJA

- W momencie zaproszenia na galę finałową i podczas samej uroczystości nikt nie wiedział, jakie miejsce zajął - zaznacza Szałajko. Dlatego od począt-ku uczestnikom towarzyszyły emocje. - Spodziewałem się, że jeśli będę wyczytany, to raczej wśród wyróżnionych. Tymcza-sem mnie wśród nich nie uję-to. Gdy usłyszałem, że jestem na drugim miejscu, przeżyłem zaskoczenie. Czytano nie tylko moje nazwisko, ale i wszystkie

zasługi. Odebrałem też wielkie brawa - zaznacza. Pan Stanisław nie miał i nie ma wątpliwości, że bycie sołtysiem to misja. - Trzeba ko-chać ludzi, nie gardzić tymi, którzy potrzebują pomocy, biednymi, bezdomnymi i cho-rymi. Sołtysiem zostaje się nie dla zabawy, ale po to, by być wśród ludzi i nieść im pomoc - akcentuje dziś już były sołtys. Przestał pełnić funkcję pod-czas tegorocznych wyborów na Starym Mieście.

Tomasz Kępka

Paliły się śmieci na wysypisku

RYKI Dwa razy w ostat-ni weekend strażacy byli wzywani do pożaru na składowisku odpadów przy ulicy Janiszewskiej. Pierwszy raz ratownicy wyjeżdżali do akcji w sobo-tę przed godziną 13. Paliło się ok. 150 m kw śmieci. Na miejscu pracowało cztery zastępy straży z JRG Ryki oraz po jednym z OSP Ryki i Stary Bazanów. Podano cztery prądy wody. Pa-nowało duże zadymienie. Strażacy musieli pracować w sprzęcie ODO. - Takie działania pozwoliły na szybkie zlokalizowanie sy-tuacji pożarowej. W dalszej kolejności operator koparki zadysponowanej przez za-

rządcę składowiska prze-ni koparkę i przerzucił hałdę tłących się śmieci, które z kolei przelewane były prą-dami wody. Dodatkowo KDR z wykorzystaniem kamery termowizyjnej wskazywał operatorowi koparki miejsca, w których występuje wysoka tempe-ratura w głębi składowiska - informuje mł. bryg. Jaro-sław Lasek, rzecznik prasowy KP PSP w Rykach. Udało się ugasić pożar, ale dzień później znów była potrzebna interwencja straży. Tym razem pożar był mniejszy objął ok. 10 m kw powierzchni. Prawdopodobną przyczyną był samozapłon.



Podziękowanie

Serdeczne podziękowania dla wszystkich, którzy uczestniczyli we Mszy Św. oraz ceremonii pogrzebowej

Ś.P.

Grzegorza Kwaśniaka

Dziękujemy za modlitwę, pamięć, pomoc i wsparcie w tych trudnych dla nas chwilach

Rodzina

REDAGUJESZESPÓŁ:

Michał Gawrytołek - red. naczelny, sekretarz redakcji, tel. 505 049 181, e-mail: michal@twojglos.pl
Zbigniew Jończyk - z-ca red. naczelnego, tel. 505 049 182, e-mail: jon.tg@op.pl
Tomasz Kępka - tel. 511 192 743, e-mail: tomaszkepka@twojglos.pl
Adam Faluszczyk - sport, tel. 500 055 681, e-mail: awf@twojglos.pl
DZIAŁ REKLAMY: **Monika Gałązka** - tel. 503 993 383, e-mail: reklama@twojglos.pl
SEKRETARIAT: **Monika Gałązka**
WSPÓŁPRACUJĄ: **asp. sztab. Agnieszka Marchlak** (kronika policyjna), **mł. bryg. Jarosław Lasek** (kronika strażacka), **Mariusz Nastalski** (sport)
SKŁAD I ŁAMANIE: **Marek Kurdziałek, Michał Gawrytołek**
WYDAWCA: Firma Wydawnicza Michał Gawrytołek, ul. Szkolna 1, 08-500 Ryki
DRUK: Drukarnia AGORA w Warszawie, nakład 3770 egz.
REDAKCJA: ul. Szkolna 1, 08-500 Ryki, tel. 510 332 855, e-mail: redakcja@twojglos.pl

ADRESY SKRZYNEK KONTAKTOWYCH

RYKI: wejście do redakcji (ul. Szkolna 1); sklep Delikatesy Centrum (ul. Słowackiego 15b); **DĘBLIN:** przed wejściem do biura SHPiU (ul. PCK 4); kiosk na stacji PKP (ul. Dworcowa); kiosk „Andbell” (ul. Niepodległości); **KŁOCZEW:** sklep GS Kłoczew (ul. Długa); **STĘŻYCA:** „APRO” Sklep Spożywczo-Przemysłowy; Sklep Spożywczo-Przemysłowy Anna Celińska; **ULĘŻ:** Sklep Spożywczo-Przemysłowy „Groszek”; **NOWODWÓR:** Sklep Spożywczo-Przemysłowy Szczepan Kałaska; Sklep Spożywczo-Przemysłowy „U Leszka”; **GRABÓW SZLACHECKI:** A&M Sklep Spożywczo-Przemysłowy s.c.

Redakcja zastrzega sobie prawo zmiany tytułów, skracania i redagowania nadesłanych tekstów, nie zwraca materiałów nie zamówionych, nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń, nie publikuje listów anonimowych (autor może sobie zastrzec imię i nazwisko do wiad. red)



Jesteśmy na Facebooku
Twój Głos - gazeta powiatu ryckiego

TURYKI.PL

TUDEBLIN.PL

MŁODZI LUDZIE ZATRZYMALI PIJANEGO KIEROWCĘ

Nieodpowiedzialny 39-latek „pędził” yamahą po drodze krajowej z ponad 2 promilami w organizmie. Doszło do tzw. obywatelskiego zatrzymania. Zdecydowana reakcja młodych ludzi być może uratowała komuś życie

Mikołaj i dwie jego koleżanki jechali drogą powiatową od Nowodworu. Było między 19 a 20. Dojechali do skrzyżowania z drogą kocką i skręcili w kierunku Moszczanki. W pewnym momencie zauważyli przed sobą jadącego mężczyznę na skuterze. - *Przed nami jechał jeszcze inny samochód - mówi 21-latek. Motorowerzysta ewidentnie nie trzymał się swojego toru jazdy. Jadący za nim samochód wyprzedził motorowerzystę i pojechał dalej. Wtedy kierujący skuterem zaczął jeździć od lewej do prawej po całej jezdni. Zjeżdżał też na lewe pobocze. Stwarzał realne zagrożenie nie tylko dla siebie, ale również innych uczestników ruchu drogowego. - Na początku myśleliśmy, że może ma przebitą oponę, dlatego tak jeździ, ale gdy podjechalismy bliżej okazało się, że powietrze w kołach jest - relacjonuje mieszkaniec Ryk. W pewnym momencie kierowca skutera omal nie doprowadził do czołowego zderzenia z nadjeżdżającym z przeciwka samochodem.*



❖ Komendant powiatowy policji inspektor Kazimierz Kula wraz ze swoim zastępcą komisarzem Łukaszem Walo, dziękując za wzorową postawę wręczył okolicznościowe listy gratulacyjne. W imieniu nieobecnego 21-latk, list gratulacyjny odebrały jego znajome. - Wsparcie w policyjnych działaniach ze strony lokalnej społeczności jest ważne, a eliminowanie z ruchu nietrzeźwych kierowców jest priorytetem i przyczynia się do podniesienia poziomu bezpieczeństwa wszystkich uczestników ruchu drogowego - podkreśla insp. Kazimierz Kula (fot. KPP Ryki)

Wtedy młodzi ludzie nie mieli już wątpliwości, że motorowerzysta jest pijany. Inni kierowcy nie reagowali. - *Zadzwoniliśmy na policję i dalej jechaliśmy za skuterem czekając na rozwój wydarzeń - relacjonuje Mikołaj.*

Jechał do pracy

Mężczyzna na skuterze dojechał do ronda pod drogą ekspresową S17 tuż przed Moszczanką. - *Wjechał na rondo i dwa razy go okrążył, tak jakby nie bardzo wiedział, jak ma jechać dalej, być może chciał wjechać na drogę ekspresową - mówi 21-latek. Później okazało się, że mężczyzna jechał do pracy w sadzie w powiecie grójeckim. Przed nim było jeszcze kilkadziesiąt kilometrów drogi. W pewnym momencie zatrzymał się na poboczu przy rondzie. - Podjechalismy do niego. Machał rękami, żebyśmy go minęli i pojechali dalej. Za-*

trzymaliśmy się. Wsiadłem z auta. Podszedłem do niego i spytałem wprost czy jest pijany. Nie zaprzeczył. Gdy zdjął kask poczułem wyraźną woń alkoholu. Coś tłumaczył, że to przez kobietę. Mówiłem mu, że może się zabić, ale odpowiedział, że to go nie interesuje. Powiedział jeszcze, że jeżeli chce, to mogą sobie wzywać policję, ale on i tak jedzie dalej - opowiada 21-latek. Motorowerzysta odpalił skuter i zaczął zakładać kask. - W tym momencie wyciągnąłem mu kluczyki ze stacyjki. Wsiadliśmy w samochód i odjechalismy kawalek dalej. On próbował biec za nami, ale się poddał. Wrócił do skutera i coś przy nim robił. Być może próbował go odpać „na krótko” - relacjonuje mieszkaniec Ryk. Wtedy pojawił się radiowóz.

Komendant dziękuje

- *Przybyli na miejsce poli-*

cjanci sprawdzili stan trzeźwości 39-letniego kierującego skuterem marki yamaha, który, jak się okazało, w organizmie miał ponad 2 promile alkoholu - informuje asp. sztab. Agnieszka Marchlak, rzecznik prasowy KPP w Rykach. Teraz 39-latek za swoje postępowanie odpowie przed sądem. Kierowanie w stanie nietrzeźwym (powyżej 0,5 promila) jest przestępstwem. Grozi mu kara pozbawienia wolności do lat 2, konsekwencje finansowe i zakaz kierowania pojazdami. Młodzi ludzie za postawę godną naśladowania otrzymali podziękowania od szefostwa ryckiej policji. - Wsparcie w policyjnych działaniach ze strony lokalnej społeczności jest ważne, a eliminowanie z ruchu nietrzeźwych kierowców jest priorytetem i przyczynia się do podniesienia poziomu bezpieczeństwa wszystkich uczestników ruchu drogowego - podkreśla insp. Kazimierz Kula. 21-letni Mikołaj przyznaje, że po raz pierwszy miał do czynienia z taką sytuacją. - Nie bałem się, ale dziewczyny na wszelki wypadek zostały w samochodzie. Stwierdziłem, że trzeba z nim porozmawiać, żeby namówić go, aby nie jechał dalej, bo może zrobić sobie lub komuś krzywdę - mówi młody mężczyzna. - Przypominamy, że widząc osobę, która chce jechać pojeżdżem, a wcześniej spożywała alkohol zrobmy wszystko, żeby jej to uniemożliwić. Jeżeli zaś widzimy pijanego na drodze należy przede wszystkim powiadomić służby dzwoniąc pod numer 112. Pamiętajmy, że od naszej postawy może zależeć czyjeś życie - apeluje asp. sztab. Agnieszka Marchlak.

Zbigniew Jończyk

Areszt za znęcanie się nad konkubiną



❖ Policja i prokuratura wystąpiła do sądu z wnioskiem o areszt. Sąd podzielił zdanie śledczych i zastosował tymczasowy środek zapobiegawczy wobec 35-latk na trzy miesiące

Gdy był pijany wyzywał, bił i kopał po ciele. Groził też pozbawieniem życia. 35-letni mieszkaniec powiatu ryckiego podejrzany o znęcanie się nad swoją partnerką trafił za kratki. Grozi mu do 5 lat więzienia

Policjanci z ryckiej komendy zatrzymali mieszkańca powiatu ryckiego po tym, jak jego konkubina zgłosiła, że się nad nią znęca. Do ostatniej awantury doszło w ubiegły poniedziałek. Zaczęło się od wyzywania 38-latk. Później 35-latek przeszedł od słów do czynów. Zaczął szarpać, uderzać i kopać po całym ciele. Groził, że zabije. Kobieta nie mogła wydostać się z mieszkania. Szarpał ją i uderzał, nie pozwalając jej opuścić miejsca zamieszkania. Dopiero po jakimś czasie 38-latek udało się uciec. Poobijana dotarła do szpitala, a później sprawą zajęli się policjanci. W trakcie

wykonywanych czynności okazało się, że do podobnych sytuacji dochodziło już wcześniej, ale dopiero teraz kobieta zdecydowała się opowiedzieć o wszystkim policji. 35-latek został zatrzymany. Policja i prokuratura wystąpiły do sądu z wnioskiem o areszt. Sąd podzielił zdanie śledczych i zastosował tymczasowy środek zapobiegawczy na trzy miesiące. To oznacza, że 35-latek na swój proces będzie oczekiwał za kratkami. Grozi mu do 5 lat więzienia. - *Policjanci w sposób bezwzględny traktują przestępców zagrażających bezpieczeństwu, życiu i zdrowiu innych osób. Pamiętajmy pomocą służy wiele instytucji. Należy tylko zacząć działać. Apelujemy również do osób, które są świadkami przemocy. Jeżeli ktoś wie, że komuś dzieje się krzywda powinien powiadomić odpowiednie instytucje - mówi asp. sztab. Agnieszka Marchlak, rzecznik prasowy KPP w Rykach.*

Za głośne i za ciemne

Blisko 20 wykroczeń związanych z nadmiernym hałasem z rur wydechowych i zbyt ciemnymi szybami w samochodach. To efekt jednodniowej akcji policjantów ryckiej drogówki

Wyposażeni w urządzenia do pomiaru hałasu wytwarzanego przez samochody na postoju i do badania przepuszczalności światła szyb, policjanci wyjechali na drogę powiatu ryckiego. Nie pierwszy już raz. Sytuacje, kiedy kierowcy celowo

„chwalą” się głośnym wydechem spowodowały, że do ryckiej komendy wpływa coraz więcej skarg od mieszkańców na zbyt głośną jazdę po ulicach, zwłaszcza w godzinach wieczornych i nocnych. - *W trakcie działań mundurowi zwracali też uwagę na niebezpieczne i brawurowe zachowanie na drodze - oznajmia asp. sztab. Agnieszka Marchlak. Efekt, to ujawnienie blisko 20 wykroczeń kierowców w ciągu jednego dnia. - To pokazuje, że policjanci skutecznie wykorzystali posiadane urządzenia, eliminując*

tym samym auta, których stan techniczny był nieprawidłowy - podkreśla rzecznik ryckiej policji. Głośny wydech co prawda nie zagraża bezpośrednio bezpieczeństwu, ale kierowca musi liczyć się z sankcjami. Normy dotyczące poziomu hałasu wydawanego przez pojazd są szczegółowo opisane w polskim prawie. Nieprzestrzeganie ich może skończyć się mandatem. Chodzi nie tylko o tzw. tuning, ale też uszkodzone auto, a konkretnie tłumik. Kierowca musi zadbać, by decybele wydobywające

się z pojazdu mieściły się w narzuconych przez prawo wartościach. Gdy policjant stwierdzi naruszenie dopuszczalnych norm, ma prawo wystawić mandat do 300 zł. Ale to nie wszystko. Oprócz sankcji finansowych kierowcy może zostać zabrany dowód rejestracyjny. Otrzyma go ponownie, gdy auto zostanie naprawione, a nowy wydech będzie spełniał obowiązujące normy. Dopuszczalna emisja hałasu przez samochody z silnikami benzynowymi to 93 decybele, a 96 w przypadku diesla.

Wyszła z domu i ślad po niej zaginął

W niedzielę policja zakończyła poszukiwania za zaginioną mieszkanką Ryk. - Jest cała i zdrowa - informuje asp. sztab. Agnieszka Marchlak, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Rykach

Poszukiwania trwały od zeszłej środy. Młoda kobieta wyszła z domu między 12 a 13. Od tamtej pory nie na-

więzała kontaktu z rodziną, ani przyjaciółmi. Zaniepokojeni najbliżsi zawiadomili policję o zaginięciu. Ruszyły poszukiwania. Policja umieściła wizerunek zaginionej i zwróciła się do ludzi o pomoc w ustaleniu miejsca pobytu 24-latk. W niedzielę rano policjanci z Ryk poinformowali o zakończeniu poszukiwań. Wszystko skończyło się dobrze. Pani Kinga cała i zdrowa jest już z rodziną.

Na razie
pełnią
obowiązki

RYKI Burmistrz Jarosław Żaczek z nowym rokiem szkolnym wydał zarządzenia w sprawie pełnienia obowiązków dyrektorów szkół w Owni i Moszczance oraz przedszkola nr 1 w Rykach. Ogłoszone przed wakacjami konkursy nie przyniosły efektów. Nie zgłosił się żaden kandydat, dlatego burmistrz zdecydował się powierzyć pełnienie obowiązków dyrektora do 30 czerwca 2024 roku (10 miesięcy) nauczycielom pracującym w tych placówkach. W Owni będzie to Ewa Barszcz (dotychczasowa dyrektorka tej placówki), w Moszczance p.o. dyrektora będzie Renata Redo, a w przedszkolu na ul. Szkolnej Aneta Chmura. Problemów z konkursami na dyrektorów nie było w PSP nr 1 w Rykach oraz Starej Dąb. Na kolejną 5-letnią kadencję zostały wybrane Wioletta Kaczorek oraz Ewa Zaremba - dotychczasowe dyrektorki tych placówek.

WĘŻYKIEM
JECHALI

28 sierpnia, Dęblin
28-letni mieszkaniec powiatu ryckiego, kierował samochodem - 1,04 promila

30 sierpnia, Przestrzeń
40-letni mieszkaniec powiatu ryckiego, kierował rowerem - 1,08 promila

30 sierpnia, Stara Dąbia
62-letni mieszkaniec powiatu ryckiego, kierował rowerem - 1,44 promila

30 sierpnia, Moszczanka
34-letni mieszkaniec powiatu ryckiego, kierował rowerem - 0,48 promila

2 września, Rybaki
62-letni mieszkaniec powiatu ryckiego, kierował rowerem - 2,06 promila

4 września, Swaty
21-letni mieszkaniec powiatu ryckiego, kierował motocyklem - 0,96 promila

5 września, Dęblin
47-letni mieszkaniec powiatu ryckiego, kierował rowerem - 0,90 promila

7 września, Dęblin
75-letni mieszkaniec powiatu ryckiego, kierował motorowerem - 0,58 promila

8 września, Dęblin
73-letni mieszkaniec powiatu garwolińskiego, kierował samochodem - 0,66 promila

8 września, Ryki
43-letni mieszkaniec powiatu ryckiego, kierował samochodem - 0,30 promila

8 września, Ryki
59-letni mieszkaniec powiatu ryckiego, kierował rowerem - 2,04 promila

WÓJT: INWESTYCJA, KTÓREJ SIĘ
OBAWIAMY W NAJBLIŻSZYM CZASIE
NIEPOWSTANE

Mieszkańcy uważają, że mająca powstać chlewnia będzie stanowiła zagrożenie mikrobiologiczne, a tym samym ekologiczne dla znajdujących się w pobliżu jezior i Wisły, a teren Natura 2000 zamiast przyciągać ludzi, zacznie odstraszać

Wójt Stężycy przyznaje, że budowa dużej chlewni na prawie 2 tys. tuczników, to spory kłopot, z jakim boryka się gmina. - *Wzbudza wiele kontrowersji. Otrzymuję wiele telefonów od mieszkańców gminy. Są również rozmowy na ten temat podczas spotkań* - mówi Zbigniew Chłaściak. Od samego początku pojawienia się pomysłu budowy tuczarni ludzie zaczęli protestować wskazując, że loka-



✚ Jakiś czas temu w kilku miejscowościach gminy pojawiły się banery sprzeciwiające się budowie chlewni. Wójt zapewnia, że w najbliższym czasie inwestycja nie powstanie

lizacja inwestycji jest wyjątkowo nietrafiona. „Tuczniarstwo chlewnie, usytuowana w tym miejscu wpłynie na zdrowie, jakość życia, destrukcję środowiska, doprowadzi do nieodwracalnych skutków, których nie da się naprawić” - napisali w petycji do wójta mieszkańcy wsi Drachalica w gminie Stężycy. Inwestorem miały być jeden z mieszkańców wioski, a inwestycja powstałaby na potrzeby firmy „Gobarto” i za jej pieniądze. Drachalica, ze względu na swoje walory przyrodnicze, została włączona do sieci obszarów Natura 2000. Obo-

wiązuje na nich zasada niepodjmowania działań mogących znacząco negatywnie oddziaływać na gatunki i siedliska, dla których ochronny obszar Natura 2000 został wyznaczony. Ludzie nie mają wątpliwości, że powstanie w środku takiego obszaru, obok jezior tuczarni odbije się negatywnie dla wszystkich.

WÓJT USPOKAJA
MIESZKAŃCÓW

Kiedy pozytywną ocenę oddziaływania na środowisko wydała Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska w Lublinie, a przychylne opinie

dla inwestora wydał również Sanepid i „Wody Polskie” oraz mieszkańców, którzy sprzeciwili się takiej inwestycji w tym miejscu, zwrócili się w kierunku urzędu gminy. Kolejnym etapem ma być decyzja środowiskowa wójta. Zbigniew Chłaściak dementuje pogłoski, że taka decyzja została już wydana i niebawem rozpocznie się budowa chlewni. - *Chcę uspokoić mieszkańców. Decyzji środowiskowej, a taką jestem zobowiązany kiedyś wydać, jeszcze nie wydałem. Postępowanie dotyczące tych procedur zostanie zawieszone i odłożone nie wiadomo na*

jak odległy czas. Inwestycja, której się obawiamy, w najbliższym czasie nie powstanie - oznajmił podczas dożynek gminnych wójt Chłaściak. Urzędnicy bardzo wnikliwie przejrzyli dokumentację złożoną przez inwestora. Stwierdzili nieprawdę w dokumentach. Chodzi o usuwanie gnojowicy powstałej przy hodowli tuczników. Miałyby być wylewana na pola. Dla tej wielkości tuczarni, żeby wszystko przebiegało właściwie, potrzeba 80 hektarów. Okazało się, że inwestor nie dysponuje taką powierzchnią.

Zbigniew Jończyk

Spełnił swoje marzenie z dzieciństwa

Jedni odchodzą, inni przychodzą. Kilka dni temu trzech młodych strażaków uzupełniło wakaty w Komendzie Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Rykach

Jest ich 56 i na chwilę obecną nie planuje się nowych przyjęć do pracy w szeregach ryckiej straży. - *W tej chwili mamy obsadzone wszystkie etaty w naszej komendzie* - informuje mł. bryg. Jarosław Lasek, rzecznik prasowy KP PSP w Rykach. Kilka dni temu w szeregi ryckich strażaków wstąpiło trzech nowych ratowników uzupełniając wolne miejsca po funkcjonariuszach, którzy przeszli na emeryturę lub przenieśli się do innej komendy. 6 września ślubowanie złożyli: Kornel Dusiński, Paweł Małek i Filip Pisarski. „Świadom podejmowanych obowiązków strażaka, uroczyste ślubuję być ofiar-



✚ KP PSP w Rykach ma trzech nowych strażaków. 6 września ślubowanie złożyli: Paweł Małek z Czarnolasu, Filip Pisarski z Piasku i Kornel Dusiński z Leopoldowa

nym i męznym w ratowaniu zagrożonego życia ludzkiego i wszelkiego mienia - nawet z narażeniem życia” - rozbrzmiało podczas uroczystej zbiórki.

- *W życiu zawodowym każdego strażaka ślubowanie to bardzo uroczysty i podniosły moment. Stanowi symbol pełnego włączenia do cieszącej się społecznym presti-*

żem służby, wzmacnia świadomość własnej tożsamości zawodowej - podkreśla mł. bryg. Jarosław Lasek.

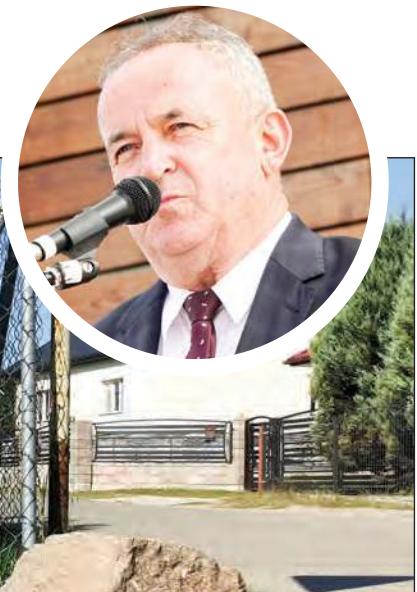
Potwierdza to jeden z nowo przyjętych strażaków. - *To na pewno ważne wydarzenie w życiu każdego strażaka. Ślubowanie na sztandar w obecności komendanta i innych funkcjonariuszy straży, to doniosłe wydarze-*

nie - przyznaje Kornel Dusiński.

O tym, żeby wykonywać zawód strażaka myślał już w dzieciństwie. Zaczęło się od OSP, a właściwie młodzieżowej drużyny pożarniczej. - *Już jako 12 latek chodziłem na zbiórki, zapoznawałem się ze sprzętem - wspomina strażak. Gdy skończył 18 lat został*

druhem OSP, a obecnie jest wiceprezesem straży ochotniczej w Leopoldowie. Jeszcze niedawno wydawało się, że Kornel swoje życie zawodowe zwiąże z innym mundurem. Ukończył szkołę podoficerską sił powietrznych w Dęblinie. - *Stwierdziłem jednak, że to nie dla mnie. Kiedy pojawił się nabór do KP PSP w Rykach postanowiłem spróbować spełnić swoje marzenie z dzieciństwa. Udało się* - mówi 22-latek.

Zbigniew Jończyk



Ryki
ul. Warszawska 5

Godziny otwarcia:
pon. - sob. 6³⁰ - 21³⁰
niedz. handlowa 9⁰⁰ - 20⁰⁰

Nowodwór 69 B

Godziny otwarcia:
pon. - sob. 6⁰⁰ - 22⁰⁰
niedz. handlowa 8⁰⁰ - 20⁰⁰



HIT
RADIOWY
i TV

JESTEM
z POLSKI

Obiadowa ćwiartka
z kurczaka
1 kg



z APLIKACJĄ
5⁹⁹
Limit 3 kg/aplikacja
bez aplikacji: **6⁹⁹**
~~7,99~~



tylko w dniach
22-23.09

Masło Ekstra Polskie
200 g; Mlekovita; 17,45 zł/kg
(przy zakupie 3 szt. z aplikacją)
Przy zakupie 1 szt. – 6,49 zł (32,45 zł/kg)

z APLIKACJĄ
3⁴⁹ /szt.
przy zakupie 3 szt.
Limit 6 szt./aplikacja
bez aplikacji: **3⁹⁹** /szt.
przy zakupie 3 szt.

19,95 zł/kg
(przy zakupie 3 szt.)

Szynka od szwagra
Krakus; 29,90 zł/kg (z aplikacją)

JESTEM
z POLSKI



oferta w dniach
21-23.09

Kapusta biała
1 kg

z APLIKACJĄ
0⁹⁹
Limit 20 kg/aplikacja
bez aplikacji: **1⁹⁹**
~~3,99~~



z APLIKACJĄ
2⁹⁹ /100 g
bez aplikacji: **3²⁹** /100 g
~~4,39~~ 32,90 zł/kg

Łosoś atlantycki wędzony
na zimno Well Done
100 g



z APLIKACJĄ
9⁹⁹
bez aplikacji: **10⁹⁹**
~~11,99~~

HIT
RADIOWY
i TV



Kawa rozp. Jacobs
Crema, Cronat Gold
200 g; 124,95 zł/kg (z aplikacją)
Najniższa cena
z ostatnich 30 dni – 29,99 zł

z APLIKACJĄ
24⁹⁹
Limit 2 szt./aplikacja
bez aplikacji: **25⁹⁹**
129,95 zł/kg



Napój Coca-Cola, Fanta, Sprite
11,5 l; wszystkie rodzaje; 3,66 zł/l
(przy zakupie 2 szt. z aplikacją)
Przy zakupie 1 szt. – 7,59 zł (5,06 zł/l)

z APLIKACJĄ
5⁴⁹ /szt.
przy zakupie 2 szt.
bez aplikacji: **5⁹⁹** /szt.
przy zakupie 2 szt.
4,00 zł/l
(przy zakupie 2 szt.)

1/2 LITRA PIWA ZAWIERA 25 GRAMÓW CZYSTEGO ALKOHOLU ETYLOWEGO.

SPRZEDAŻ ALKOHOLU OSOBOM DO LAT 18 JEST PRZESTĘPSTWEM.



Piwo Żywiec
500 ml; puszka; 5,98 zł/l
(przy zakupie dwóch 4-paków)
Przy zakupie jednego 4-paka
– 3,99 zł/puszka (7,98 zł/l)

przy zakupie
dwóch 4-paków
2⁹⁹ /puszka

Oferta obowiązuje od 21 do 27.09.2023 r. lub do wyczerpania zapasów.

Przekreślona cena oznacza cenę sprzed obniżki - dla towarów łatwo psujących się i z krótkim terminem przydatności, między innymi takich jak mięso, warzywa, owoce, przy czym jest to najniższa cena jaka wystąpiła przed zastosowaniem obniżek, w jakimkolwiek sklepie sieci Stokrotka w formacie supermarket i market. Określenie „Najniższa cena z ostatnich 30 dni” jest stosowane w przypadku towarów innych niż łatwo psujące lub z krótkim terminem przydatności – cena ta jest najniższą ceną jaka obowiązywała w okresie 30 dni przed wprowadzeniem obniżki w jakimkolwiek sklepie sieci Stokrotka w formacie supermarket i market. Ceny w poszczególnych sklepach mogą się różnić.

W MOSZCZANCE CIESZĄ SIĘ Z NOWEGO BOISKA



☛ To był wyjątkowy dzień dla szkoły i mieszkańców Moszczanki. Wszyscy cieszyli się z otwarcia wielofunkcyjnego boiska

»

Od teraz warunki uprawiania sportu mają na wysokim poziomie. Rok temu było otwarcie nowej sali gimnastycznej, a teraz boiska wielofunkcyjnego. - Będę tu przychodził codziennie - zapowiada 10-letni Antek

Na ten moment uczniowie, nauczyciele i mieszkańcy Moszczanki w gminie Ryki czekali od dawna. W piątek fundacja 4F Pomaga oddała do użytku nowe boisko sportowe. Na sztucznej nawierzchni można grać w piłkę ręczną, koszykówkę, siatkówkę, tenisa i piłkę nożną. - *Bardzo lubię sport, a najbardziej lubię grać w piłkę nożną. Chętnie gram też w siatkówkę. Do tej pory źle się grało, bo boisko było słabe, ale teraz jest bardzo fajne i będę tu przychodził codziennie* - mówi Antek Pataj, uczeń klasy IV Szkoły Podstawowej w Moszczance.

Fundacja 4F Pomagam założyła sobie, aby jak najwięcej dzieci, młodzieży i starszych, którzy do tej pory mieli utrudniony dostęp do normalnego boiska, mogli rozwijać swoje pasje. Często w niewielkich miejscowościach.

DO DWÓCH RAZY SZTUKA

Fundacja powstała w czasach Covidu. - *Pomogliśmy kilkudziesięciu szpitalom przekazując produkty o wartości ponad 3,5 mln zł. Wiedomo było, że na tym się nie*



☛ Radości z wybudowania nowego boiska nie kryje Antek Pataj. - Będę tu przychodził codziennie - zapowiada czwartoklasista

zatrzymamy, bo w DNA naszej firmy jest sport - mówi Aleksandra Chalimoniuk, dyrektor PR w firmie 4F, która postanowiła inwestować w rozwój infrastruktury sportowej tam, gdzie jest taka potrzeba, a gdzie ta pomoc z różnych powodów nie może dotrzeć. W założeniu było, że firma w ramach konkursu wybuduje jedno boisko w kolejnych edycjach programu. Do tej pory odbyły się trzy edycje, ale boisk jest już cztery. - *W tym roku wpłynęło do nas bardzo dużo, bo aż 75 wniosków z całej Polski, dlatego zdecydowaliśmy, że wybierzemy dwa miejsca, w których powstaną obiekty sportowe* - wyjaśnia przedstawicielka firmy 4F. Jedno z nich to plac przy szkole w Moszczance. Było to drugie podejście szkoły w pozyskaniu boiska.

- *Każdy wie, w jak tragicznym stanie było dotychczasowe. Szukałam firmy, która pomogłaby nam je wyremontować.*

Znalazłam Sport Grupę, weszłam na Fb, gdzie był link do programu „W zasięgu sportu”. Było dwa dni do złożenia wniosku. Z panią sekretarką szybko zrobiliśmy zdjęcia, pan Przemek (nauczyciel wf - przyp. red.) pomógł nam wypełnić wniosek. Złożyliśmy go i czekaliśmy trzymając kciuki - opowiada Joanna Stefaniak, ówczesna dyrektor szkoły. Moszczanka została zakwalifikowana do tzw. wizji lokalnej. - *Były emocje. Niestety za pierwszym razem nie udało się, ale nie poddaliśmy się i postanowiliśmy zrobić drugi krok ku szczęściu* - kontynuuje pani Joanna. Złożenie drugiego wniosku zakończyło się po myśli nauczycieli z Moszczanki. Ale do pełnego sukcesu potrzebne było jeszcze wsparcie samorządu. Gmina Ryki przeznaczyła w swoim budżecie 80 tys. zł na przygotowanie podbudowy pod przyszłe boisko. - *To nie mała kwota, ale opłacało się, bo otrzymamy*



☛ Każdy mógł przybić piątkę ze sportowcami. - *Cieszymy się, że w tym wyjątkowym dniu mogliśmy być razem z uczniami szkoły w Moszczance. Otwarcie tego boiska to dla nas przyjemność i zaszczyt. Mam nadzieję, że będzie dobrze służyło* - mówi Przemysław Świercz, członek rady sportowców Fundacji 4F Pomaga i wieloletni kapitan reprezentacji Polski w Amp Futbolu



☛ W piątek oprócz przedstawicieli firmy i fundacji 4F w Moszczance pojawili się sportowcy na czele z Dariuszem Kowalukiem - złotym medalistą olimpijskim z Tokio w sztafecie mieszanej 4x400 m

liśmy obiekt o wartości blisko 300 tys. zł - mówi burmistrz Jarosław Żaczek. Suma wyłożona przez fundację 4F to prawie 219 tys. zł. - *Jesteśmy bardzo dumni z naszego programu. Widzimy, jak dobrze się to rozwija, młodzież chętnie korzysta z boisk i mam nadzieję, że w Moszczance mieszkańcy również będą chętnie tu przychodzić* - podsumowuje Aleksandra Chalimoniuk.

W OCZEKIWANIU NA WYNIKI

W piątek oprócz przedstawicieli firmy i fundacji 4F

w Moszczance pojawili się sportowcy na czele z Dariuszem Kowalukiem - złotym medalistą olimpijskim z Tokio w sztafecie mieszanej 4x400 m. Byli też reprezentanci Polski w AmpFutbolu (osoby po amputacji nogi): Przemysław Świercz - członek rady sportowców Fundacji 4F Pomaga i wieloletni kapitan polskiej drużyny, Marcin Oleksy - zwycięzca plebiscytu na bramkę roku 2022 FIFA PuskasAward, Dominik Adamczyk, Kamil Grygier i Artur Kurzawa - kierownik reprezentacji. Sportowcy przeprowadzili z uczniami pierwszą lekcję

WF-u na nowym boisku. - *Boisko jest dopełnieniem naszego kompleksu sportowego, które obok istniejącego boiska trawiastego i nowej sali gimnastycznej będzie dawało większe możliwości do uprawiania różnych gier zespołowych. Mam nadzieję, że nasi uczniowie dzięki treningom na tym wspaniałym obiekcie będą zajmować czołowe miejsca w rozgrywkach sportowych na szczeblu powiatowym i wojewódzkim* - mówi Renata Redo, która obecnie pełni obowiązki dyrektora szkoły w Moszczance.

Zbigniew Jończyk

CHCĄ UPORZĄDKOWAĆ NADWIŚLAŃSKI BRZEG

»
Wstępne plany już są, a perspektywa dofinansowania przybliża się. Władze Miasta Orląt przymierzają się do inwestycji na własnym odcinku brzegu Wisły



➤ Pozostałości dawnej przystani próbują ratować na ile się da członkowie stowarzyszenia na rzecz jej odbudowy. Istnieje jednak szansa, że przynajmniej w jakimś zakresie teren brzegu Wisły pomogą zrewitalizować pieniądze unijne (fot. Miejski Dom Kultury w Dęblinie)

perowej wzdłuż Wisły i jej dorzecza. - Nas najbardziej by interesowała infrastruktura w postaci miejsca obsługi rowerów. W grupie będzie łatwiej przygotować wniosek o dofinansowanie. Gdyby środki były przystępne, oprócz miejsca obsługi, chcielibyśmy zbudować zaplecza kajakowe, ponieważ mamy na to bardzo ładne miejsce, przy siedzibie MDK - zaznacza burmistrz Dębli-
na, Beata Siedlecka.

POMYSŁY BĘDĄ UZGADNIANE

Aby wspomóc pozyskanie środków, miasto postanowiło również (wspólnie z Rykami i Stężycą) przystąpić do projektu Miejskie Obszary Funkcjonalne w ramach Zintegrowanych Inwestycji Funkcjonalnych. Pojawił się też w tym zakresie pomysł, by pomiędzy Wisłą a wałem wiślanym utworzyć amfiteatr. - Przygotowaliśmy już nawet

miejsce, przenosząc pomnik Wojska Polskiego, który wraz z kurhanem zajmował tę przestrzeń - zauważa wóldarz miasta. Do planów pozytywnie odnosi się dyrektor MDK, której placówka przylega do Wisły. - Zagospodarowanie Wisły jest potrzebne. Są tu chyba najpiękniejsze widoki w całym Dęblinie. Widać też, że mieszkańcy chętnie tu przychodzą, choć brakuje im zaplecza. Jeśli takie się pojawi, na pewno

skorzysta z niego i dom kultury - oznajmia Anna Żaczek. Na poprawę infrastruktury, zwłaszcza żeglarskiej liczą dęblińscy wodniacy, którzy wciąż pamiętają czasy, gdy w Dęblinie na Wiśle istniała przystań. - Korzystało z niej wielu mieszkańców. Brzeg rzeki był umocniony betonem, stały baraki, a do dyspozycji żeglarzy było wiele drewnianych żaglówek i kajaków - wylicza Janusz Mońka. Jego zdaniem, pozyskanie środków i rewitalizacja tego terenu to dobry pomysł. - Pomogłoby choćby tylko nadłanie betonu na nabrzeże. Ale przydałaby się też np. promenada wzdłuż Wisły, bo przychodzi tu wiele osób - akcentuje. O tym, co zostanie zrobione na terenie przystani, okaże się z czasem. - Pomysły będziemy uzgadniać z liderem projektu, który przyjedzie do nas i przyjrzy się planowanej inwestycji - zaznacza burmistrz Dębli-
na. Tymczasem na ożywienie wodniactwa już czekają przechowywane przez pasjonatów (takich jak pan Janusz) żagłówki i kajaki.

Tomasz Kępka

Buksa na cele rekreacyjne

RYKI Miasto zleciło warszawskiej spółce Grima Architektura i Krajobraz opracowanie programu użytkowania zapewniającego sukcesywne wprowadzanie funkcji rekreacyjnej i kultury fizycznej w miejsce hodowlanej, w ramach zadania obejmującego zagospodarowanie stawu Buksa w Rykach na cele turystyczne. Program ma być gotowy za około miesiąc. Będzie kosztował 49,2 tys. zł. Oferta firmy Grima była jedyną, jaka wpłynęła do gminy, choć zapytanie ofertowe skierowano do trzech wykonawców. Plany „na Bukse”, to przede wszystkim przygotowanie kąpieliska, plaży przy „harcówce”, czy przystani dla kajaków, rowerów wodnych po drugiej stronie. Ale nie tylko. To również zagospodarowanie pozostałego terenu wokół stawu poprzez budowę ścieżek rowerowych czy innych pasażów i pomostów. I właśnie od budowy promenady ma zacząć się inwestycja.

W Brzezinach dziękowali za tegoroczne plony

Rolnicy z parafii św. Sebastiana w Brzezinach w dziękczynieniu za plony nie zapominają o Bogu. W ubiegłą niedzielę licznie stawili się w kościele, by podczas Mszy św. dziękować za dary zebrane w tym roku z pól (fot. Parafia w Brzezinach)



➤ U progu świątyni wraz z ministrantami na rolników czekał proboszcz brzezińskiej parafii ks. Mariusz Szyzsko



➤ Wychodząc z kościoła każdy mógł spróbować dożynkowego chleba wypieczonego z tegorocznych zbóż



➤ Panie z KGW w Brzezinach przy pomocy miejscowych druhów przyniosły do kościoła wieniec dożynkowy



➤ Delegacja z Więckowa zaprezentowała wieniec w kształcie serca zwieńczony dużą hostią, a w środku przyozdobiony figurką Maryi

„TO BYŁA NASZA IKONA. PŁAKAŁEM JAK MAŁE DZIECKO”

» **Wciąż nikt nie może w to uwierzyć. Minęło półtora tygodnia od tragicznego wypadku, w którym na drodze „kockiej” zginął były piłkarz Gabarytów Dęblin**

Choć pierwszy szok minął i uroczystości pogrzebowe też już się odbyły, przyjaciółom trudno jest pogodzić się z przedwczesną śmiercią Przemysława Zdunka. Nadal wracają wspomnieniami do poniedziałkowego poranka, gdy tragiczna wiadomość napływała z niemal każdej agencji informacyjnej. - Wciąż do mnie to nie dociera. Płakałem jak małe dziecko. Odeszła ikona naszego klubu. Gdy przychodziłem do klubu, „Pepe” już tam był. Przez chwilę grał w Czarnych Dęblin, a do końca był z nami w Gabarytach. Zakończył granie ze względu na to, że musieliśmy wycofać ekipę z rozgrywek - mówi Adam Słowicki, prezes Gabarytów. W jego oczach Przemek był charakterystyczną osobą. Bardzo mocno zaznaczył się w historii dęblińskiej drużyny. - Przede wszystkim był wielkim śmieszkiem, super kolegą. Swoją osobą rozładowywał napięcie. Gdy widziałem „Pepego”, od razu pojawiał się uśmiech na mojej twarzy. Tak było z każdym, kogo spotkał na swojej drodze.



■ Przemysław Zdunek, były piłkarz Gabarytów Dęblin, zginął tragicznie w wypadku samochodowym. Miał 34 lata

Jego brat bliźniak zawsze związany był z Czarnymi, a on, na przekór wszystkim, właśnie z Gabarytami. Dla mnie to wielkie uderzenie. Nie może tak być, że młodzi ludzie odchodzą w taki sposób - dodaje.

CZŁOWIEK DO RANY PRZYŁÓŻ

Przemysław grał w Gabarytach na różnych pozycjach. - Sprawdzał się jako obrońca, ale również spełniał się jako napastnik. Taki uniwersalny zawodnik. Sędziowie go bardzo dobrze znali. Często dostawał żółte kartki. Najczęściej za dialogi z rywalami lub arbitrami. Nigdy nie odstawiał nogi. Czasami, nawet jak nie dawał rady, nie dawał tego poznać. Chciał pomagać swojej ukochanej ekipie. Na boisku był agresywny, ale

taki miał styl. Jako kolega, to człowiek do rany przyłóż. Odszedł chłopak sercem i duszą oddany klubowi - przyznaje Słowicki. - Nie było sytuacji, by mi odmówił. Kiedy prosiłem o pomoc, zawsze ją dostawałem. Dla niego nie było rzeczy niemożliwych. Nie mogę przyzwyczaić się do myśli, że nie spotkam go w Dęblinie. Nie porozmawiamy, nie pośmiejemy się. To do mnie nie dociera - dodaje. Ze śmiercią kolegi z drużyny nie mogą pogodzić się i inni jego przyjaciele. Łukasz Węgrzynek zawsze będzie pamiętał temperament Przemka. - Gadał jak nakręcony. Miał swoje teksty, które były przez nas wielokrotnie używane. Lubił podpuścić przeciwnika. Wszyscy sędziowie wiedzieli, który to Zdunek. Krzyczał jak go kopali, ale zawsze bał się wywrócić, żeby nie ubrudzić

stroju. Gdy „Pepe” był wśród nas, bolały nas brzuchy od śmiechu - wspomina Węgrzynek.

„ZORGANIZUJEMY MEMORIAŁ”

Leszek Rodak też dobrze znał Przemysława Zdunka. - Wielką przyjemnością była gra z tym człowiekiem. Nawet teraz, kiedy spotkała nas tragedia, uśmiecham się. Będę pamiętał „Pepego” jako faceta, któremu uśmiech nie schodził z twarzy. Widzę go przed oczami. Uśmiech, pogoda ducha. Nie dało się go nie lubić. Właśnie taki był - mówi były zawodnik, bramkarz, prezes Gabarytów Dęblin i były trener Przemka. Na zawsze zapamiętał sytuację z jednego z meczów. - Podeszedłem do rzutu wolnego. Zagrałem przekątną piłkę. Krzyknąłem „jedziesz”. „Pepe” otrzymał futbolówkę, pobiegł z nią, minął obrońcę i huknął nie do obrony. Po chwili leżał na boisku. Cieszył się, a cała drużyna na nim - wspomina. Były prezes przyznaje, że będzie brakować poczucia humoru i ripost Przemka. - Aż chciało się siedzieć na ławce rezerwowych. Trudno było skupić się na meczu, kiedy obok był „Pepe”. Grał w Gabarytach od zawsze, czyli od 2009 roku. Nigdy nie obrażał się, że jest rezerwowym. Zawsze na luzie. Miał do tego odpowiednie podejście. Cieszył się, że chociaż na chwilę może wejść na boisko w koszulce ukochanego klubu - przyznaje Rodak. Jego zdaniem pamięć

o Przemku nie zginie. - Nie pozwolimy, by zapomniano o wyjątkowym człowieku w Dęblinie. Zapewne wraz z tymi, którzy reprezentowali klub zorganizujemy odbywający się cyklicznie memoriał. Zasłużył na to, by właśnie w sportowy sposób pamiętać o jego osobie. Odszedł ktoś wielki dla Gabarytów. Tak jak sama nazwa klubu mówi. On był wielki. Może niski wzrostem, ale gabaryty człowieczeństwa miał ogromne. Żegnaj Przyjacielu! - kończy ze łzami w oczach.

ZAGRAJĄ RAZEM NA GÓRZE

Do wspomnienia „Pepego” nie trzeba też długo namawiać Rafała Imasa, który nie raz dzielił szatnię z Przemkiem. Piłkarz wciąż nie może uwierzyć, że jego kolega zginął w wypadku. - Kiedy pierwszy raz zobaczyłem Przemka, był to gość uśmiechnięty od ucha do ucha. Przez tyle lat, co grałem w Gabarytach, zawsze zarażał każdego uśmiechem na treningach, meczach, w szatni czy gdziekolwiek był. Z nim zawsze było masę śmiechu - przyznaje Imas. Były gracz Gabarytów potwierdza, że Przemek był walecznym zawodnikiem. - Kochał dryblować piłką między zawodnikami. Najśmieszniejsza sytuacja związana z „Pepkiem”, jaką pamiętam, miała miejsce podczas meczów ligowych. Nigdy nie mówił do mnie po imieniu, tylko zawsze wymyślał inne imię. Jego charakterystyczny głos oznaczał,

że chce podanie. Nadal mam w myślach te okrzyki: Paweł, Piotrek, Łukasz. Patrzył nam mnie i śmiał się. Pamiętam to, jakby to było dzisiaj - dodaje.

TRUDNIŁ SIĘ GOSPODARKĄ

Niestety Przemek Zdunek nie był jedyną ofiarą niedzielnego wypadku. W sobotę, 9 września, odbyły się uroczystości drugiej z ofiar - Grzegorza. Miał 33 lata. Z jego śmiercią także nie może pogodzić się wiele osób. - Był super człowiekiem i jeszcze lepszym przyjacielem. Zajmował się gospodarką. Kochał swoją pracę. To był facet, który pracował mocno cały tydzień, ale gdy zadzwonił telefon z propozycją spotkania czy to na pizzę, mecz, zabawę czy piwo, nigdy nie odmówił. Był uśmiechniętym gościem z wielkim dystansem do siebie - mówi Karol Majek, kolega Grzeska. 33-latek jeszcze niedawno bawił się na weselu kolegi. - Bardzo ciężko mi przyswoić tę wiadomość, że chłopaków już nie ma z nami. Odszedł Przemek, odszedł Grzesiek. Pogrzeby, a szczególnie najbliższych osób, to ciężkie przeżycie. Przed chłopakami było całe życie - dodaje. Kolega Grzeska przyznaje, że nie tak to wszystko miało wyglądać. - Miał swoje plany. Widzieliśmy się w tamtym tygodniu. Potwierdził mi przybycie na moją 30-stkę. Nikt nie spodziewał się, że spotkamy się, ale na jego pogrzebie - kończy ze łzami w oczach.

Mateusz Połynka

Kolejna seria pożarów w Długowoli

Aż 6 razy w ciągu ostatnich dni wyjeżdżali strażacy do gaszenia lasu w okolicy Długowoli w gminie Stężyca. Tylko w sobotę doszło do czterech pożarów

Na terenie Długowoli od paru lat regularnie dochodzi do pożarów lasu. Najprawdopodobniej to wynik działania podpalacza, choć nikogo, mimo usilnych starań nie udało się złapać do tej pory. Pożary są uciążliwe przede wszystkim dla strażaków ochotników, którzy przyjeżdżają na każde wezwanie.



■ Tylko w sobotę doszło do czterech pożarów w lesie w okolicy Długowoli

Lasy w Długowoli są rozległe, łączą się z Pawłowicami i Piotrowicami. Ostatnio

strażacy mieli spokojniejszy okres. Do ubiegłego tygodnia. We wtorek 12 września

zostali zaalarmowani po raz pierwszy. Palił się młodnik na powierzchni ok. 5 arów.

W akcji brały udział dwa zastępy straży zawodowej oraz jednostki OSP Pawłowice i Stężyca. Dwa dni później znów doszło do pożaru w tej okolicy. Paliło się około 0,5 ha suchej trawy na nieużytkach rolnych oraz 20 arów młodnika, który sąsiaduje z tym terenem. Tym razem w działaniach udział brał zastęp z PJRG Dęblin, OSP Stężyca i OSP Brzeźce. Spokojnie było do soboty, kiedy ok. godz. 9:30 strażacy zostali znów zaalarmowani o pożarze lasu w miejscowości Długowola. Spaleniu uległo ok. 10 arów lasu. Wracając z akcji jed-

na z jednostek dostrzegła następne dwa pożary lasu na pograniczu miejscowości Brzeźce i Długowola. Po zakończonych akcjach, przy uzupełnianiu wody do pojazdów, strażacy dostali czwarte zgłoszenie od spacerujących grzybiarzy o kolejnym pożarze lasu w Długowoli. Na szczęście pożar dopiero się rozwijał i został ugaszony w zarodku. Akcje gaśnicze trwały około 3 godz. W działaniach brały udział zastępy z OSP Stężyca, Pawłowice oraz JRG PSP Ryki (Posterunek Dęblin-Masów). Na miejscu była też policja.

MAJĄ PRACOWNIĘ Z PRAWDZIWEGO ZDARZENIA



Na temat konieczności dbania o przyrodę, opowiedzieli w spektaklu uczniowie szkoły w Owni



Gromkie brawa zebrali najmłodszy uczniowie ZPO w Owni za wykonanie eko-piosenki i tańca



Warto było pozostać na pikniku dłużej. Z takiej możliwości skorzystali Antek i Alicja Capała z tatą, Karolem. Przyjechali do Owni z Bobrownik. Dzieciom spodobało się stoisko Nadleśnictwa Puławy i gąbłota z odgłosami ptaków

W Zespole Placówek Oświatowych w Owni została oficjalnie otwarta nowa eko-pracownia

Miniony rok szkolny i czas wakacji był owocny dla środowiska szkolnego. Urząd gminy dokonał remontów poprawiających komfort nauczycieli i uczniów. Zaś ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej jedna z sal zaczęła służyć nowemu celowi. Korzystne zmiany zachęciły władze

placówki do pochwalenia się swoimi sukcesami poprzez stworzenie pikniku dla mieszkańców Owni.

Z MEANDRAMI WIEPRZA W TLE

Nie byłoby jednak czego świętować, gdyby nie aktywna postawa nauczycielki przyrody ZPO. Chodzi o Annę Pilzak, która zgłosiła szkołę do konkursu organizowanego przez Wojewódzki Fundusz. - Gdy kilka miesięcy temu pani Anna oznajmiła mi, że chce do tego konkursu przystąpić, odpowiedziałam jej: „Super Aniu. Działaj”, bo nawet jak się nie uda i uczniowie nie pozyskają dodatkowych

środków, na pewno zdobędą nowe doświadczenie. Ale udało się. Uczniowie nakręcili filmik, który wraz z naszym projektem i wnioskiem został przez WFOŚiGW wyróżniony i dostaliśmy dotację w wysokości 50 tys. zł - oznajmia Ewa Barszcz, dyrektor ZPO w Owni. Z niewielkim, dodatkowym wsparciem gminy, szkoła wzbogaciła się o kompletnie wyposażoną eko-pracownię. W sali została wymieniona podłoga i drzwi. Ustawione są nowe ławki, krzesła, witryny i półki. Zamontowano też cztery samodzielne stanowiska mikroskopowe. Całość dopełnia jeszcze nowoczesny monitor multimedialny, stacja pogody

i optyczny miernik hałasu. A na ścianach zawisły fototapety ukazujące rzekę Wieprz oraz wawóz lessowy.

RAZEM MOŻNA ZROBIĆ WIELE

Sukcesu placówki pogratulowali zaproszeni na uroczyste otwarcie goście. - Gratuluję filmu i umiejętności kierowania projektem. Wykonanie sali ukazuje, że razem możemy zrobić dużo, a jeszcze więcej udaje się dzięki wsparciu przyjaciół. Chcemy stworzyć młodzieży takie warunki, które nie będą odbiegały od warunków w innych szkołach - przekonuje Jarosław Ża-

czek, burmistrz Ryk. - Zaletą tego projektu jest to, że wiedza o ekologii będzie przekazywana od dołu, czyli przez dzieci, ale i dorośli będą mogli z tego skorzystać. To ważne, bo musimy dbać o naszą planetę. Nikt inny za nas tego nie robi - zaznacza Dariusz Szczygielski, rycki starosta. Również koordynująca projekt przyznała, że nowa sala będzie bardzo przydatna. - Powstanie takiej pracowni umożliwi nie tylko skutecz-

ną realizację podstawy programowej, ale stwarza też możliwość rozwoju zainteresowań i talentów w ramach koła ekologicznego - zauważa Anna Pilzak. Kulminacyjnym momentem wydarzenia było przecięcie wstęgi w nowej pracowni. Ta chwila dała początek piknikowi na placu szkolnym. Ekologiczną scenkę i taniec zaprezentowali uczniowie, a koło gospodyń pochwaliło się witryną na ciasto.

Tomasz Kępka

Retro potańcówka w Mieście Orląt

Pod koniec sierpnia miasto Dęblin, Miejski Dom Kultury i Koło Gospodyń Miejskich „Nadwiślańskie Babeczki” zorganizowali potańcówkę w stylu retro przed budynkiem ratusza miejskiego. Zabawa cieszyła się dużym zainteresowaniem wśród mieszkańców, którzy licznie wzięli udział w imprezie.

Potańcówkę poprowadziła instruktorka MDK Małgorzata Kniec-Sprawka. DJ'em, który serwował muzykę z lat 80' był Waldemar Buczkowski, również pracownik domu kultury. W trakcie zabawy odbyły się dwa konkursy, gdzie oceniono strój w stylu retro oraz najładniejszy układ taneczny. Nagrody dla zwycięzców ufundował samorząd Dęblina i Miejski Dom Kultury w Dęblinie. Atrakcjami dodatkowymi były domowe pyszności kuchni Koła Gospodyń Miejskich oraz stoisko z gadżetami festynowymi Doroty Służewskiej Kłusek.

Miasto Dęblin



Stronę redaguje Tomasz Kępka

Tel. 511 192 743, e-mail: tomaszkepka@twojglos.pl,

Smugi dymu oznaczały koniec prac



➤ Po całodzinnej pracy na polu, rolnicy mieli chwilę wytchnienia podczas skromnego posiłku. Nazywał się on okrężnym, a spożywało się na nim, co gospodyni miała w swoim gospodarstwie. Zdjęcie ukazuje odpoczynek po wykopkach na terenie gminy Ryki, prawdopodobnie w latach 40-tych XX wieku



➤ Praca przy wykopkach wymagała wiele wysiłku fizycznego, a spoczywała głównie na kobietach. Mężczyźni pomagali najczęściej przy noszeniu koszy wypełnionych ziemniakami. Zdjęcie pochodzi ze zbiorów Stanisława Stężyckiego. Prawdopodobnie prezentuje mieszkańców Stężyicy - Błoni, mniej więcej sprzed stu lat. Na fotografii widać m.in. młodego mężczyznę w studenckiej czapce, co wskazuje na to, że nawet ówczesna młodzież pomagała przy wykopkach



Zebrane plony wypełniały kosze i wozy, albo piętrzyły się na kopcach. Zaś ludzie siadali na trawie lub kartoflisku i cieszyli się z okrężnego. Dawne wykopki ziemniaków wiązały się z całym wiejskim rytuałem

Cykl plac polowych w zasadzie nie ma końca. Symbolicznym zwieńczeniem sezonu są zazwyczaj dożynki. Ale że i jesienią obowiązków nie brakuje, stąd w mniejszym zakresie i o tej porze roku, po zakończonej pracy rolnikom nie obce były uczty. W pamięci bibliofila Stanisława Stężyckiego ze Stężyicy utkwiły tradycyjne wykopki sprzed lat, które obserwował na swej rodzinnej ziemi.

MIARĄ BYŁA ZWYKŁA STOPA

Najlepszym czasem na zbieranie ziemniaków była druga połowa września. Bulwy zdążyły już wtedy wyrosnąć i dojrzeć w odpowiedni sposób. Ale żeby zatroszczyć się o bogate zbiory, chłopcy musieli zabrać się za prace jeszcze wiosną. Kartofle sa-

dzzone były zwykle na przełomie kwietnia i maja. Dziś tej czynności dokonuje się w sposób bezceremonialny. Na pole wjeżdża sadowa, która od razu okopcowuje posadzone warzywo. Kiedyś natomiast każdy element trzeba było wykonać oddzielnie, z wysiłkiem. Najpierw do pracy zaprzęzano konia. Musiał ciągnąć specjalną maszynę, zwaną znacznikiem, która zarysowywała na ziemi bruzdy i rzędy. W te przygotowane rowki, kobiety i mężczyźni wrzucali przygotowane sadzeniaki. Był to ważny moment, bo kartofli nie można było zasadzić zbyt gęsto. Z pomocą przychodziła stopa. Ziemniaki sadzono w odległości jednej stopy dorosłej osoby. I to wystarczyło.

Później, gdy we wszystkich brzdach były umieszczone sadzonki, do akcji znowu wkraczał koń. Tym razem ciągnął za sobą już inną maszynę, służącą do obsypywania rzędów. Z wysiłkiem rolnika powstawały rzędy kopczyków, z których po kilku tygodniach rozwijało się dorodne kartoflisko. A jeśli któraś z wrzuconych w ziemię bulw nie wykiełkowała, dawne gospodynie nie marnowały wolnego na zagonie miejsca. Dla zwiększenia wydajności plonów, między ziemniakami flancowały brukiew, wykorzystując do tego celu otwornicę. Takie warzywo można było jeść na surowo lub gotowa-

ne. Zaś liśćmi karmiono na bieżąco króliki i świnię.

DO WOZÓW ALBO NA KOPIEC

Gdy kartoflisko z biegiem lata powoli usychało, nadchodził czas zbiorów. Z reguły to zajęcie należało do kobiet. - W latach przed i powojennych gospodyni brała motykę, zwaną radlicą i szła na pole. Do pomocy towarzyszyły jej zazwyczaj sąsiadki, bo w dawnych czasach sąsiadka pomoc, czyli odrodek, była na porządku dziennym - zaznacza Stanisław Stężycki.

Wprawione w ciężkiej pracy kobiety kopały naraz po dwa rzędy, jeden po swej lewej, a drugi po prawej stronie. To co zebrały trafiało do wiklinowych koszy. A że nie były one małe i po wypełnieniu kartoflami ważyły sporo, w tym momencie przydawali się na polu i mężczyźni. - Do nich należało odnoszenie tych koszy i wysypywanie ziemniaków w przygotowane miejsce. Pod tym względem postępowało różnie. Jedni wysypywali urobek na wóz, by zwieźć go do obejścia, a drudzy składowali kartofle na przyzmie - opowiada nasz rozmówca.

Przemy różniły się w zależności od tego, na jak długo okres bulwy miały być w kopcu składowane. - Gdy chłopcy planowali zabieranie kartofli po kilku dniach od wykopków, wystarczyło, by przymę nakryć przewo-

rycznie kartofliskiem bądź zielenią. Chodziło o to, aby wierzchnia warstwa ziemniaków nie pozieleniała. A kiedy w grę wchodziło dłuższe przetrzymanie, gospodarze kopali w ziemi głębokę dół. Na dno tego dołu kładli warstwę słomy i sypali na nią kartofle. Na wierzchu zaś ponownie była kładzona słoma, a na nią warstwa ziemi. Dodatkowo, aby ziemniaki miały dostęp powietrza, zostawiali w ziemnym nakryciu szeroką szczelinę, którą wypełniali ustawionymi pionowo sнопami słomy - precyzuje Stężycki.

KIEŁBASA, BOCZEK I GORZAŁKA

Trwająca cały dzień praca na polu była męcząca, zwłaszcza jeśli wrzesień nie szczędził słońca i wysokich temperatur. Dlatego gospodarze musieli odpowiednio zaopatrzyć się w napoje. - Butelkowane wódki kiedyś nie było. Więc dla ochłody zabierano na pole wodę ze studni, którą wlewano do dużych, 20-litrowych blaszanych baniak. Te stawiano w cieniu i każdy, kto czuł pragnienie, podchodził i pił - opowiada pan Stanisław. Na większe przerwy i posiłki w czasie wykopków czasu nie było. Za to po zakończeniu zbierania odpoczynek i krótka biesiada stawały się koniecznością. Taki obrzęd zwany był okrężnym. Jak on wyglądał, dobrze zapamiętał nasz rozmówca.

- Mężczyźni kładli na ziemi deski, a kobiety rozścielały na nich lniane, białe obrusy. Na tak przygotowanym „stole” w okolicach Stężyicy była stawiana prosta, chłopska strawa: kiełbasa, boczek wędzony, pieczywo i gorzałka. Każdy skosztował po trochu jedzenia i wypijał po trzy kieliszki wódki. A gdy kobiety nie chciały kosztować trunku, zostawało go więcej dla panów - relacjonuje Stężycki. Taka uczta nie trwała jednak zbyt długo. Po niespełna godzinnej biesiadzie trzeba było wracać do domów. Wieczorem też czekała praca, ale już w obejściu. Kolejne dni znowu były spędzane na polu. Bo gospodyni po wykopkach u siebie, szła do sąsiadów, aby odrobić im za pomoc, którą oni wyświadczyli podczas jej wykopków.

SMAK, KTÓRY PRZYPOMINA DZIECIŃSTWO

Na okrężnym prace związane ze zbieraniem ziemniaków można by w zasadzie uznać za zakończone, gdyby nie porządkowanie pola i przygotowanie pod orkę. - Kilka dni po wykopkach chłopcy znowu jechali na pole, by wybronować zagon po kartoflach. A że wszystkiego wybierać się nie dało, bo nie raz ziemia zakryta ziemniakami, to po takim bronowaniu udawało się jeszcze zbierać nawet

kilka wiader kartofli - zaznacza Stężycki. Bronowanie miało też tę zaletę, że porządkowało pole z zeschłego kartofliska i wyrwanych razem z nim chwastów. Wszystko więc udawało się łatwo zebrać na jedną lub kilka przym. A gdy przymy były wystarczająco suche, rolnicy je podpalali. - Pamiętam, że takie ogniska były w dawnych czasach czymś powszechnym. Smugi dymu ciągnące się ponad polami widać było z daleka - za uważy pan Stanisław. Frajdę przy tej okazji miały dzieci, które wrzucały do ognia znalezione ziemniaki i zjadały się nimi po upieczeniu. Smak i zapach ziemniaków pieczonych w ognisku z dodatkiem odrobiny soli wciąż u wielu przywołuje wspomnienia z lat beztrudnego dzieciństwa i zabaw w promieniach wrzesniowego, zachodzącego słońca. Dziś dymiących kartoflanych ognisk próżno już szukać na wsiach. Nie ma też furmanek ciągniętych przez konie. A i okrężne spożywane w pośpiechu na polu przeszło do historii. Same wykopki stały się zaś jedną z zwykłych plac polowych. Cała procedura kopania przebiega sprawnie. Rolnik nie musi brudzić sobie rąk. Maszyna za niego wykopie kartofle, posortuje je i wysypie do podstawionej przyczepy. Odrodek u sąsiada nie jest więc konieczny...

Tomasz Kępka

Stronę redaguje Zbigniew Jończyk
tel. 505 049 182, e-mail: jon.tg@op.pl

PRACA NA ROLI UPODABNIA CZŁOWIEKA DO BOGA

»
W niedzielę parafianie z Sobieszyna mieli podwójny powód do świętowania. Obchodzili doroczny odpust Podwyższenia Krzyża Świętego oraz dożynki parafialne



✚ Uroczystościom dożynkowo-odpustowym w parafii Podwyższenia Krzyża Świętego w Sobieszynie przewodniczył ks. Przemysław Lemieszek z parafii św. Mikołaja w Lublinie. Ich zwieńczeniem była procesja eucharystyczna wokół świątyni

krzyża w życiu chrześcijanina ma znaczenie nie tylko ważnej tożsamości, ale także dla ugruntowania i umocnienia wiary. Krzyż uczy nas tego, że to co nie święte może stać się święte. Krzyż jest ołtarzem, ponieważ na nim dokonała się pierwsza ofiara. Sam Chrystus złożył siebie na drzewie krzyża. Dlatego w czasie Mszy św. ołtarz jest krzyżem, na którym zwyczajne dary chleba i wina zostają przemienione w ciało i krew Chrystusa mocą Ducha Św. - podkreślił kaznodzieja. Już od kilku lat podczas uroczystości odpustowych z racji święta Podwyższenia Krzyża Świętego wierni w Sobieszynie dziękują Bogu za plony. Pod-



✚ Swoje wieńce, jako wyraz wdzięczności Bogu za otrzymane plony, do świątyni przyniosły panie z KGW w Sobieszynie i Zosinie

czas parafialnych dożynek mieszkańcy przynieśli do kościoła owoce swojej pracy, warzywa i owoce, kłosa zbóż splecione w okazałe wieńce oraz dorodny bochen

chleba wypieczony z tego- rocznego zboża. - Praca na roli ma szczególny charakter, bo upodabnia człowieka do Pana Boga - podkreśla ks. Lemieszek.

Zwieńczeniem uroczystości była procesja eucharystyczna wokół kościoła. Po niej zebrani odśpiewali hymn Te Deum.

Zbigniew Jończyk

Pielgrzymi z Leopoldowa u stóp Matki Podlasia



LEOPOLDÓW 50-osobowa grupa parafian na czele z księdzem proboszczem Andrzejem Polakiem w święto Podwyższenia Krzyża wzięła udział w pielgrzymce po sanktuariach diecezji siedleckiej. Na początku był Kodeń i nawiedzenie cudownego obrazu Matki Bożej Kodeńskiej. Została odprawiona również Droga Krzyżowa na tutejszej Kalwarii. Kolejnym punktem były Kostomłoty z neounicką cerkwią św. Nikity Męczennika. Na trasie pielgrzymki nie mogło zabraknąć również sanktuarium bł. Męczenników Podlaskich w Pratulinie

KALENDARZ LITURGICZNY

✚ **20 września, środa**
WSPOMNIENIE ŚWIĘTYCH
MĘCZENNIKÓW ANDRZEJA KIM
TAEON, PREZBITERA, PAWŁA
CHONG HASANG I TOWARZYSZY
- W TRAKCIE SŁUCHANIA
SPOWIEDZI NA CIELE OJCA PIO
PO RAZ PIERWSZY POJAWIŁY SIĘ
STYGMATY (1918 R.)
- DO RFN PRZYBYŁA Z WIZYTĄ
DELEGACJA EPISKOPATU POLSKI
Z KARD. STEFANEM WYSZYŃSKIM
I KAROLEM WOJTYŁĄ NA CZELE
(1978 R.)

✚ **21 września, czwartek**
ŚWIĘTO ŚW. MATEUSZA,
APOSTOŁA I EWANGELISTY
- PAPIEŻ GRZEGORZ XIV
ZATWIERDZIŁ ZAKON
KAMILIANÓW (1591 R.)
- PO 31-LETNIEJ PRZERWIE
POLSKIE RADIO PRZEPROWADZIŁO
TRANSMISJĘ MSZY ŚW. (1980 R.)

✚ **22 września, piątek**
PATRON DNIA: BŁ. BERNARDYNA
JABŁOŃSKA - DUCHOWA CÓRKA
ŚW. BRATA ALBERTA
- ZAKOŃCZYŁ SIĘ POKAZOWY
PROCES BP. KIELECKIEGO
CZESŁAWA KACZMAREK I JEGO
CZTERECH WSPÓŁPRACOWNIKÓW
(1953 R.)

✚ **23 września, sobota**
WSPOMNIENIE ŚW. PIO
Z PIETRELCINY, PREZBITERA
- PAPIEŻ PIUS VIII UTWORZYŁ
DIECEZJĘ LUBELSKĄ (1805 R.)
- PÓŹNIEJSZY PRYMAS POLSKI
AUGUST HLOND OTRZYMAŁ
ŚWIECENIA KAPŁAŃSKIE (1905 R.)
- FRANCISZEK KANONIZOWAŁ
W WASHINGTONIE
HISZPAŃSKIEGO ZAKONNIKA
I MISJONARZA JUNIPERA SERRE
(2015 R.)

✚ **24 września, niedziela**
- ROZPOCZĄŁ SIĘ SOBÓR NICEJSKI
II (787 R.)
- PAPIEŻ INNOCENTY XI OGŁOSIŁ
ŚW. JACKA ODROWĄŻA GŁÓWNYM
PATRONEM KRÓLESTWA
POLSKI I WIELKIEGO KSIĘSTWA
LITEWSKIEGO NA RÓWNI ZE
STANISŁAWEM KOSTKĄ (1686 R.)

✚ **25 września, poniedziałek**
PATRON DNIA: BŁ. WŁADYSŁAW
Z GIELNIOWA
- WŁADZE PRL UWIEZIŁY
PRYMASA KARD. STEFANA
WYSZYŃSKIEGO ORAZ ABP.
ANTONIEGO BARANIAKA (1953 R.)

✚ **26 września, wtorek**
WSPOMNIENIE ŚWIĘTYCH
MĘCZENNIKÓW KOŚMY I DAMIANA
ALBO WSPOMNIENIE ŚWIĘTYCH
MĘCZENNIKÓW WAWRZYŃCA
RUIZ I TOWARZYSZY
- URODZIŁ SIĘ PRZYSZŁY PAPIEŻ
PAWEŁ VI (1897 R.)

DRUHOWIE ZE STAREGO BAZANOWA NAJLEPSI W POWIECIE

» Strażacy ze Starego Bazanowa wygrali powiatowe zawody sportowo - pożarnicze. Na drugim miejscu rywalizację zakończyli druhowie z Trzcieńki. Na najniższym stopniu podium stanęli strażacy z Przykwy, obrońcy tytułu

W niedzielę (17 września) odbyły się 24. powiatowe zawody sportowo - pożarnicze. Na stadionie miejskim w Rykach wystartowało 13 drużyn męskich i jedna kobieta. Strażacy rywalizowali w sztafecie 7 x 50 m z przeszkodami oraz ćwiczeniu bojowym. Dodatkową konkurencją była musztra, ale jej wyniki nie były zaliczane do końcowej klasyfikacji. Ubiegłorocznymi mistrzami byli najlepsi w ćwiczeniu bojowym. Na zbudowanie



linii ssawnej, linii głównej i dwóch linii gaśniczych, a następnie uruchomienie motopompy i podanie dwóch prądów wody potrzebowali niespełna 36 sekund (35,40s). Druga w tej konkurencji OSP Trzcieńki miała czas o blisko 1 sekundę gorszy (36,34s). W tej konkurencji Stary Bazanów zajął miejsce trzecie (38,88s). Tegorocznymi mistrzami powiatu najlepiej poradzili sobie w sztafecie pożarniczej. Użytkownicy w tej konkurencji czas (61,29s) pozwolił druhom z Bazanowa na triumf w 24. edycji powiatowych zmagani. Drugie miejsce w sztafecie zajęli strażacy z Pawłowic (63,25s), a trzecie jednostka z Sierskowoli (63,97). Do klasyfikacji generalnej rezultaty obydwu konkurencji sumowały się.



- Mamy stałą ekipę do zawodów. Od kilku lat startujemy tym samym składem - mówi Łukasz Filipek z OSP Stary Bazanów. Jak przyznaje, przed zawodami nie trenowali, bo nie mają zbyt dobrych warunków do ćwiczeń ze względu na brak miejsca. - Udało nam się wykonać bezbłędnie obie konkurencje i nie dostaliśmy punktów karnych. Dopisało nam też szczęście,



gdyż na takich zawodach jest ono potrzebne - dodaje druh. Nad przebiegiem zawodów czuwała komisja sędziowska powołana przez komendanta powiatowego PSP w Rykach st. bryg. Krzysztofa Morawskiego. - Zmagania ochotników przebiegły w sportowym duchu. Stale widzimy podnoszący się poziom. Zawody były wyrównane i obyło się bez

kontuzji. Do komisji sędziowskiej nie wpłynęły żadne protesty - informuje st. kpt Łukasz Tomaszewski, sędzia główny. Organizatorem zawodów był Zarząd Oddziału Powiatowego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej i Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej w Rykach przy współudziale Starostwa Powiatowego w Rykach oraz samorządów gminnych. Puchary oraz nagrody wręczyli Dariusz Szczygielski, prezes Zarządu Oddziału Powiatowego OSP w Rykach jednocześnie starosta rycki i bryg. Monika Ryciak, zastępca komendanta powiatowego PSP w Rykach. MG

Klasyfikacja generalna zawodów

Kategoria KDP	
1. KDP Brzeziny	133,35
Kategoria OSP	
1. Stary Bazanów	100,17
2. Trzcieńki	102,19
3. Przykwa	106,52
4. Brzeziny	106,52
5. Pawłowice	108,65
6. Leopoldów	109,29
7. Sierskowola	110,88
8. Wola Zadybska	129,31
9. Nowodwór	134,19
10. Czernic	135,77
11. Sobieszyn	137,69
12. Kłoczew	140,42
13. Ułęż	144,56

Konkurencja musztra

Kategoria KDP	
1. Brzeziny	
Kategoria OSP	
1. Przykwa	
2. Leopoldów	
Wola Zadybska	
3. Sierskowola	
4. Czernic	
Trzcieńki	
5. Kłoczew	
Brzeziny	
6. Sobieszyn	
7. Ułęż	
8. Pawłowice	
9. Nowodwór	



BAWILI SIĘ JAK ZA DAWNYCH LAT

»
W rytmie walca, oberka i polki upłynęła sobotnia noc amatorom ludowej muzyki. 16 września w remizie w Nowej Dąbi zagościła rycka potańcówka

Do Nowej Dąbi zjechały się zespoły taneczne i śpiewa-

cze z różnych miejscowości powiatu ryckiego. Głośno i z przytupem zrobiło się już na początku podczas występu Zespołu Tańca Ludowego „Ryki”. Ich zamaszyste oberki i pieśni wywołały burzę oklasków. Swoją ludową repertuar zaprezentowały też zespoły śpiewacze z Rososzy, Leopoldowa i Kawęczyna. Piosenki śpiewane a capella lub z akompaniamentem działały na publiczność, która śpiewała razem z wykonawcami, klaskała w rytm melodii, albo ruszała na parkiet do

tańca. Taniec tego wieczoru był nieodzowny, bo w tym celu spotkanie zostało zorganizowane. Z tej przyjemności nie mogła nie skorzystać Aneta Okoń. - *Takie potańcówki są powrotem do wspomnień z opowieści mojej babci. Taniec to coś idealnego i niezbyt trudnego, bo każdy kto zatańczy polkę, oberka i walczyka, poradzi sobie z każdym innym tańcem* - uważa pani Aneta. Wśród par brylujących na parkiecie można było też wypatrzeć małżonków Justynę

i Adama Łukasiaków z Leopoldowa. - *Lubimy jeździć na takie zabawy. Powinno być ich więcej. Dla ludzi starszych jest to jedyna rozrywka* - przyznaje pani Justyna.

ŚPIEWAŁO SIĘ PO WESELACH

Aby jeszcze bardziej urozmaicić sobotnią zabawę, Centrum Kultury i Sportu w Rykach przeprowadziło odpowiednio wcześniej, dwa konkursy związane z tematyką ludową. W pierw-

szym chodziło o podanie najpopularniejszego gwarowego słowa używanego na naszych terenach. Napłynęły różne propozycje: kajtnąć się, chajtnąć się, bździągwa, brejdach, chaić się, glunek. Ale w drodze losowania w konkurencji zwyciężyło słowo: chlib. Jego autorka, Bożenna Kucharska z Ryk, otrzymała jako nagrodę ścienny zegar. Drugi z konkursów dotyczył podania przysówek. Pod tym względem konkurencji niestety nie było. Jedyną

przysówkę zaproponował zespół „Pelagia” z Leopoldowa, za którą otrzymał prezent w postaci dużego słoja z kranikiem. - *Zaśpiewałyśmy przysówkę „Za stołą rośnie agrest”. Taka mi przyszła do głowy. Z resztą u nas kiedyś śpiewało się dużo podobnych piosenek po weselach. Teraz to zanikło, a szkoda, bo wiele z tych przysówek było wesółych i ładnych* - zauważa Krystyna Żaczek z zespołu „Pelagia”.

Tomasz Kępka



➤ Dobrze znaną piosenkę „Zachodzi słońeczko” i kilka innych zaśpiewały „Rososzanki”



➤ „Oj zagraj mi, muzyko” tę i inne ludowe piosenki można było usłyszeć w wykonaniu zespołu śpiewaczego „Pelagia” z Leopoldowa



➤ Na sobotniej potańcówce miło spędziły czas gospodynie ze Swat. Na zdjęciu od lewej: Bożena Witek, Kazimierz Dziubak, Krystyna Lipiec, Henryka Cieśla, Bogusława Chmielewska i Genowefa Dziubak



➤ Na potańcówce w Nowej Dąbi doskonale bawiła się Aneta Okoń. - *To jest powrót do wspomnień z opowieści mojej babci* - przyznaje pani Aneta



➤ W swojej miejscowości nie mogło zabraknąć mieszkanki Dąbi. Na zdjęciu: Teresa Kozieł, Halina Kuchnio, Alina Prządka, Marianna Karpa i Barbara Warowna



➤ Skoczna, ludowa muzyka powodowała, że uczestnikom potańcówki trudno było usiedzieć na miejscu. Do „pociągu” zaprosiła przewodnicząca koła gospodyń w Nowej Dąbi, Małgorzata Kozieł. Tuż za nią ruszyły w tan dyrektor Centrum Kultury i Sportu, Donata Łukasiak i panie z różnych lokalnych zespołów



➤ Kunszt m.in. lubelskich tańców zaprezentował Zespół Tańca Ludowego Ryki

ORZESZKOWA WYBRZMIAŁA W ARBORETUM



Uczniowie, nauczyciele i władze samorządowe połączyli siły, by w otoczeniu przyrody zagłębić się w lekturze. 15 września Powiatowa Biblioteka Publiczna zorganizowała lokalną odsłonę akcji Narodowego Czytania

Już po raz dwunasty prezydent RP zachęcił do zbiorowego odkrywania pereł polskiej literatury. Od początku do tej szlachetnej idei przyłączyły się gminy z naszego terenu. Nieco później swoje „czytanie” zaczęło kulturować starostwo powiatowe. Tym razem, z racji na tytuł i charakter dzieła „Nad Niemnem” Elżyny Orzeszkowej, na miejsce akcji zostało wybrane centrum ogrodnicze „Daglezja na Zielonej” w Rykach. Do wspólnej lektury zachęciła dyrektor biblioteki. - *Bawmy się razem, czytamy i delektujemy się każdym słowem, bo czytanie ubogaca - przekonywała Dagmara Jarosz. Na jej zaproszenie, w naturalnym anturazie, wśród mini stawu, drzew i kwiatów, fragmenty powieści odczytali zaproszeni goście.*



W tym roku akcja Narodowego Czytania zawitała do ogrodu Centrum Ogrodniczego „Daglezja na Zielonej” w Rykach

KU REFLEKSJI NAD HISTORIĄ

Przedpołudniowe spotkanie otworzył władca powiatu. - *Myślę, że w tak pięknych okolicznościach przyrody czytanie będzie wielką przyjemnością. Jest to utwór bardzo urokliwy i nawiązuje do miejsca, w którym się znajdujemy. Spotkamy się z rodzinami Bohatorów i Korczyńskich. Wsłuchajmy się w ich rozmowy o Polsce i codzienne pogawędki. Chciałbym, aby tegoroczna lektura pogłębiała też refleksję nad tym, w jaki sposób współcześnie odczytujemy naszą historię, jak o niej pamiętamy. Niech powieść Orzeszkowej umocni nas w przekonaniu o podstawowym prawie każdego narodu do własnej wolności*

i suwerenności - mówił Dariusz Szczygalski. Starosta odczytał fragment „Nad Niemnem”, a po nim do lektury zasiadła jego zastępczyni, Monika Kościńska. Swoją część zaprezentowała także wójt Ułęża Barbara Pawlak, dyrektor Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej Mirosława Braśawska-Haque oraz nauczyciele: dyrektor „Budowlanki” Hanna Markiewicz, bibliotekarka z „Mechanika” Elżbieta Lipska oraz przedstawiciele Szkoły Podstawowej nr 1 w Rykach i Nowej Rokietni.

„CZYTANIE JEST W PORZĄDKU”

Najobszerniejsze partie do przeczytania miała jednak tego dnia młodzież. Zapro-

szenie do akcji uczniowie podjęli tym chętniej, że sami cenią sobie kontakt z literaturą. - *Bardzo lubię czytać, a najbardziej te książki, w której jest wartka akcja, czyli takie z gatunku sensacji i przygodowe. Często też występuję na akademiach jako narrator - mówi Zuzanna Kulik z ryckiej „Budowlanki”. Pierwszy raz w Narodowym Czytaniu udział wzięła Amelia Mazurek, również z ZSZ nr 2 w Rykach. - Wcześniej brałam udział w akademiach, więc stres mam opanowany. Czytałem też lubię, szczególnie romanse i książki z akcją - wyjaśnia Amelia. Do czytania dał się namówić także Bartłomiej Markiewicz, podobnie jak dziewczyny, uczeń „Budowlanki”. Dla niego nie była to już pierw-*



Z powieścią Elżyny Orzeszkowej zmierzali się m.in. uczniowie ryckiej Budowlanki: Zuzanna Kulik, Amelia Mazurek i Bartłomiej Markiewicz

szą taką akcją. - *Brałem udział już rok temu. Czytanie jest w porządku i nie przeszkadza mi, ale moim ulubionym zajęciem jest nauka wierszy na pamięć -*

przyznaje Bartek. Wszyscy uczestnicy Narodowego Czytania. Mogli też liczyć na skromny poczęstunek i pamiątkowe zdjęcie.

Tomasz Kępka

W Narodowym Czytaniu brali udział:

Starosta Dariusz Szczygalski, v-ce starosta Monika Kościńska, dyrektor Zespołu Szkół Zawodowych nr 2 w Rykach Hanna Markiewicz z uczniami: Amelią Mazurek, Bartłomiejem Markiewiczem i Zuzanną Kulik, wójt Ułęża Barbara Pawlak, nauczyciel Publicznej Szkoły Podstawowej nr 1 w Rykach Małgorzata Franczak i uczniowie: Magdalena Korda i Aleksandra Zowczak, nauczycielka PSP w Nowej Rokietni Ewa Pastuszka z uczniami: Pauliną Wiśniewską i Ksawerym Redą, dyrektor Powiatowej Biblioteki Publicznej w Rykach Dagmara Jarosz, nauczycielka ZSZ nr 1 w Rykach Elżbieta Lipska wraz z uczniami: Julią Bartniczak, Pawłem Janiszkiem, dyrektor Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Rykach Mirosława Braśawska-Haque, zasłużona kulturze i miłośniczka czytania Marianna Zielińska.

» TWOJA KUCHNIA

Jaglane knedle z truskawkami

W tym tygodniu przepisem na jaglane knedle z truskawkami dzielą się panie z KGW w Brzezinach

Składniki

2 szklanki kaszy jaglanej
2 łyżki cukru waniliowego
2-3 łyżki mąki ziemniaczanej
0,5 kg truskawek lub innych owoców np. śliwek
0,5 l gęstego jogurtu

Wykonanie

Kaszę jaglaną najpierw należy przepłukać, aby pozbyć się goryczki. W tym celu należy wysypać na sito i przepłukać kilkakrotnie zimną wodą a następnie wrzątkiem. Następnie kaszę zalewamy wrzącą wodą i gotujemy aż pochłonie wodę i będzie miękka. Ugotowaną kaszę odcedzić. Dodać cukier waniliowy i zblendować. Następnie dodać mąkę ziemniaczaną i wymieszać na jednolitą masę. Gdy ciasto jest zbyt luźne dodać mąki ziemniaczanej.



Z tak przygotowanego ciasta odrywamy małe porcje, wkładamy owoce i lepimy knedle (ciasto trochę się lepi dlatego dobrze jest oprószyć ręce mąką). W garnku zagotowujemy osoloną wodę i wrzucamy delikatnie knedle. Gotuje-

my na bardzo małym ogniu około 5 minut, żeby się nie rozpadły. Ugotowane knedle podajemy polane jogurtem i zmiksowanymi truskawkami lub z cukrem i cynamonem. Smacznego!

» FACHOWIEC RADZI

Żywopłoty dla leniwych

Nie dość, że osłaniają od miejsc, których nie chcemy oglądać, to jeszcze o tej porze roku zdobiją kolorami i kwiatami. Żywopłoty z traw stają się coraz popularniejszym sposobem oznaczania granic i sektorów w ogrodzie

Jesień jest najlepszym czasem dla traw. Właśnie teraz prezentują się szczególnie okazale. Nie tylko kwitną, ale i osiągają pełnię kolorów. Nic więc dziwnego, że trawy stały się popularne, a wraz z tą popularnością pojawiły się nowe formy ich wykorzystania. Jedną z nich są żywopłoty. Jak należy je tworzyć i z czego, podpowiada ekspertka z tego zakresu, Alicja Maj z arboretum w Rykach. Zalet trawiastego żywopłotu jest co najmniej kilka. Charakteryzuje go deli-

katność i zwiewność w porównaniu do tradycyjnych, minimalna ilość zabiegów i odporność na suszę. Jest też wysoki, bo może sięgać nawet ponad 3 metry. Trzeba tylko brać pod uwagę to, że po przycięciu na przełomie lutego i marca, przez około trzy miesiące, efektu żywopłotu nie będzie - zauważa nasz doradca. Aby stworzyć taki oryginalny szpaler, trzeba dobrać odpowiednie odmiany traw. Wyznacznikiem musi być to, czy trawa się pokłada i czy nie jest ekspansywna. - Jeśli po deszczu lub wietrze się kładzie, albo za bardzo się rozrośnie, efektu żywopłotu nie będzie - przekonuje Maj. Z traw dużych, sztywnych i nieekspansywnych, poleca np. miskanta chińskiego „Milos”. - *Urasta do 3,5 m, ale jest dość wąski i nawet w trudnych warunkach utrzyma się. Równie dobry*

jest miskant olbrzymi „Meidl”. Ma grube, ciemnozielone liście i sinoniebieskie pędy, a dodatkowo kwitnie jesienią na biało. Na żywopłoty nadają się też proso różgowe. Z nich polecam wypróbować odmianę „Thundercloud”. Jeśli ktoś szuka czegoś niskiego, odpowiednie są palczatki Gerarda. Nadają się na słabsze gleby, wybarwiają na bordowo i mają palczaste wiechy - mówi pani Alicja. Sadzenie traw w szpalerze zależy od upodobań ogrodników. - Jedni stawiają na jedną odmianę, inni je mieszają, albo sadzą na przemian np. z hortensjami, pęcherznicami lub ognikami. Każdy wybór jest dobry - uważa Maj. Więcej wskazówek w zakresie doboru odmian można znaleźć w najnowszej książce „Trawy ozdobne” autorstwa naszej ekspertki.

Tomasz Kępka

DODAJ SWOJE OGŁOSZENIE

Jak zamieścić ogłoszenie drobne w gazecie?
Wybierz jeden ze sposobów.

SMS

Wyślij SMS z treścią ogłoszenia (maksymalnie 160 znaków), pod nr **74550** zaczynając od skrótu **TGO**. Przykład: TGO.oddam szczeniaki w dobre ręce. Podaj miejscowość oraz numer telefonu kontaktowego. Koszt SMS-a wynosi 4,92 zł z VAT. Ogłoszenie ukaże się w kolejnym wydaniu gazety. Serwis funkcjonuje we współpracy z firmą Bild Presse z siedzibą w Łodzi.

KUPON

Napisz treść ogłoszenia na wyciętym z gazety, ważnym kuponie i dostarcz go do redakcji lub wrzuć do skrzynki kontaktowej gazety. Możesz także wysłać go pocztą. Ogłoszenie jest bezpłatne i ukaże się w kolejnym wydaniu gazety.

REDAKCJA

Przyjdź do redakcji i podaj treść ogłoszenia. Cena za jedną emisję wynosi 5,00 zł z VAT.

Ogłoszenie dostarczone do redakcji do poniedziałku do godz. 10:00 ukaże się w najbliższym śródownym wydaniu. W przypadku wysłania kuponu pocztą lub wrzucenia do skrzynki kontaktowej o terminie publikacji decyduje data dotarcia kuponu do redakcji. Redakcja zastrzega sobie prawo ingerencji w treść ogłoszenia w przypadku, gdy podana kategoria jest niezgodna z treścią ogłoszenia, lub gdy treść ogłoszenia zawiera błędy ortograficzne lub stylistyczne. **Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń.**

UWAGA!
JEDEN KUPON = JEDNA OFERTA

Pamiętaj, że w jednym ogłoszeniu można podać tylko jedną ofertę sprzedaży, kupna, czynności. W przypadku, gdy w ogłoszeniu będzie więcej ofert, opublikowana zostanie pierwsza w kolejności.

Przykład: z ogłoszenia „Sprzedam kosiarkę rotacyjną, meble kuchenne, rower górski...” opublikowana zostanie oferta sprzedaży kosiarki rotacyjnej. Pozostałe dwie rzeczy należy podać w kolejnych ogłoszeniach.



MIESZKANIE
SPRZEDAM

MIESZKANIE 44 m2, nr. 124B/2, do remontu w środku, w czworaku, sień - 6,8 m2, kuchnia - 7,5 m2, pokój 30,87 m2, cena 69 tys. zł. Sobieszyn, tel. 606 857 951

MIESZKANIE 3 pokoje z balkonem + piwnica, 4 piętro, osiedle Karola Wojtyły, pow. 57 m2, po remoncie. Ryki, cena 395 tys zł, tel. 887 642 916

MIESZKANIE 50 metrów kwadratowych, 2 pokoje, parter, gaz i ogrzewanie gazowe, ul. Dworcowa 23, Dęblin, tel: 884 725 109

MIESZKANIE w bloku na I piętrze, po remoncie w Dęblinie, ul. Wiśłana. Cena 240 000 zł. Tel. 503 662 892.

MIESZKANIE
ZAMINIĘ

MIESZKANIE w Rykach, M4, ok. 48m2, 4 piętro, ul. Karola Wojtyły zamienię na mniejsze (najlepiej kawalerkę). Tel. 605263457.

ZAMINIĘ lub kupię mieszkanie 48 metrów po remoncie na mniejsze, może być do remontu. Ryki. Tel. 515 359 919.

DOM
SPRZEDAM

DOM drewniany do rozbioru, warunki do uzgodnienia, budynek o wym. 13,5 x 8 m, pow. zabudowy 134 m2. Żelechów. 6 000 zł do negocjacji. Tel: 505 798 829

DOM w Rykach przy ul.

Żytnej. Tel: 602 345 911, proszę kontaktować się po godzinie 20.

LOKAL
SPRZEDAM

NIERUCHOMOŚĆ pod działalność gospodarczą lokal - 79 m2 + działka 1200 m2, Stężyca, ul. Rokicka 2, cena do uzgodnienia, tel. 661 488 814, 661 909 466

DO WYNAJĘCIA
POSIADAM

MIESZKANIE 34 m2, I piętro, kawalerka, umeblowana. Cena do uzgodnienia. Miętne ul. Piękna 2/4. Wynajmę lub sprzedam, proszę dzwonić po 16:00 Tel. 781 284 639.

BUDYNEK handlowo-usługowy 140 m2, na działce 600 m2, os. Witosa, cena do uzgodnienia. Ryki, tel. 606 282 014

MIESZKANIE M4 na Romanówce w Garwolinie plus

OGŁOSZENIA

pracownia
krawiecka

- szycie na miarę z materiałów naszych bądź klienta
- skracanie spodni damskich i męskich
- zwężanie lub poszerzanie spodni
- skracanie marynarek, płaszczy, kurtek
- zwężanie i skracanie sukienek
- skracanie rękawów w marynarkach i płaszczech
- skracanie pościeli, firan i zasłon
- wymiana suwaka oraz wiele innych!

NASZA PRACOWNIA PROPONUJE DODATKOWE USŁUGI W POSTACI PRZERÓBEK KRAWIECKICH.



Z MAŁOWANEJ
SKRZYNI

Ryki, ul. Szkolna 3 (wejście bramą)
tel. 600 086 783 (w godz. 7-15)

**OKRĘGOWA
STACJA
KONTROLI
POJAZDÓW**

AUTO SERWIS

MYJNIA

STACJA PALIW

AS CAR
Auto Centrum Ryki

ul. Słowackiego 26
08-500 Ryki

509 799 777

KUPON NA BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DROBNE

*PROSIMY WYPEŁNIĆ CZYTELNIE DRUKOWANYMI LITERAMI

TREŚĆ OGŁOSZENIA:

MIEJSCOWOŚĆ:

CENA:

TELEFON KONTAKTOWY:

eprasa.pl d22f9990da

Twój
Głos
KUPON WAŻNY
DO 2 października

HURTOWNIA SPOŻYWCZA

Maria Pawlak

Oferujemy:

- ▶ mrożonki, flaki,
- ▶ świeży drób,
- ▶ wędliny, konserwy,
- ▶ napoje, słodycze,
- ▶ lody
- ▶ konserwy rybne

**OBŚLUGUJEMY
CHRYCINY, KOMUNIE
IMPREZY
OKOLICZNOŚCIOWE**

**BARDZO DUŻY
WYBÓR
RYB
i ŚLEDZI**

**ryby mrożone, wędzone,
smażone i śledzie**

RYKI, ul. Żytia 10 (za budynkiem OSI)

☎ 81 8652 103

Zapraszamy:
Pn-Pt 7.00-17.00
Sob 7.00-15.00

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW

Włodzimierz Lesisz

- MECHANIKA POJAZDOWA
- SKLEP MOTORYZACYJNY
- STACJA PALIW

**Pełny zakres
badań technicznych**

08-530 Dęblin, ul. Szpitalna 2
kom. 506 17 00 95, tel. 81 88 01 920

POSADZKI MIXOKRETEM

Wojciech Bednarczyk

tel. 600 707 294



USŁUGI REMONTOWO BUDOWLANE

Michał Prządka

- remonty i wykończenia wnętrz
- adaptacje poddaszy
- układanie glazury, terakoty i gresu
- malowanie, szpachlowanie
- zabudowy z płyt G-K
- sufity podwieszane
- montaż drzwi i parapetów
- docieplenia budynków
- malowanie elewacji i wiele innych

PERFEKT-BUD

Czerniec 171, 08-550 Kłoczew
e-mail: perfekt-bud0404@wp.pl

669-319-899
663-359-509

USŁUGI ZIEMNE

KOPARKĄ KOŁOWĄ I MINIKOPARKĄ

ODŚNIEŻANIE
dojazdów, posajsi, parkingów

TRANSPORT 20-30 T
żwir, piach, kruszywa i inne

JARKOP

Jarosław Dembek

Czerniec 38, 08-550 Kłoczew

tel. 721 094 302

piwnica, na parterze, duży balkon. Nieumeblowane. Czysta, spokoj. Cena: 2 tys. zł plus prąd. Tel: 602763461

GARAŻ w Rykach, przy ul. Poniatowskiego, ok.25 m2. Dostępny od października. Tel. 508 244 594.

WYNAJME pokój z kuchnią i łazienką, umeblowane wyposażone w pralkę, lodówkę, i kuchenkę, ze względu na małą powierzchnię preferuję 1 osobę. Ryki, tel. 693 483 414

DZIAŁKA POLE SPRZEDAM

NIERUCHOMOŚCI we wsi Filipówka, gmina Borowie: 1. Działka nr. 258/2 - siedlisko, pow. 14a; 2. Działka nr. 247 - siedlisko, pow. 10a; 3. Działka nr. 295 - rolna, pow. 1,87ha; 4. Działki nr. 244 i 245/1 wraz z budynkiem drewnianym, pow. 0,82ha. Cena do uzgodnienia po obejrzeniu nieruchomości. Tel: 514 598 059

DZIAŁKA budowlana w Gończycach przy drodze do Kownacy, 3500 m2. Cena do uzgodnienia. Tel: 607 670 483

DZIAŁKI przemysłowo-budowlane, po 1500 m2 każda. Ryki, ul. Królewska (100m od ul. Warszawskiej). Oferta dla poważnie zainteresowanych. Tel. 699125747.

3 BUDOWLANE działki w Górznie blisko lasu. Tel: 501 295 018

DZIAŁKA budowlana na Jarmołówce o pow. 2.970 m2. Tel: 510 206 207

DZIAŁKA budowlana przy ul. Lelewela w Żelechowie, pow. 0.1886 ha. Cena do uzgodnienia. Tel: 505 837

Ogrzej dom wygodnie i ekologicznie

- ▶ Sprzedaż zbiorników gazowych na własność
- ▶ Kompleksowe wykonanie instalacji
- ▶ Dostawa gazu
- ▶ Porady, serwis, doradztwo

ul. Swatowska 1, 08-500 Ryki
tel. 692 439 702 tel. 602 798 341

www.traktus.pl



245 (dzwonić po 15:00)

DZIAŁKA rolna nr 192 z dojazdem. Działka znajduje się na granicy Unina i Łętowa, z dojazdem od strony Unina. Jest stale uprawiana. Powierzchnia 1,5 ha. Cena 6 zł/1 m2, do negocjacji. Tel: 512 589 799

DZIAŁKA budowlana na Jarmołówce w Rykach o pow. 2.970 m2. Tel: 510 206 207

DZIAŁKA POLE KUPIĘ

POLĘ wezmę w dzierżawę. Czerniec i okolice. Tel 665 041 927

WEZMĘ w dzierżawę grunty orne, pola, Kłoczew i okolice. Warunki do uzgodnienia. Tel: 790 772 445

SAMOCCHÓD SPRZEDAM

AUDI A4, combi, 2003r., 1,9 TDI, automatyczna skrzynia, przebieg 274 000 km. Cena 13 000. Ryki. Tel. 602 470 237.

CITROEN Berlingo XTR 1.6 hdi, 120 km mocy, 6 biegów, kremowy, najbogatsza wersja wyposażenia, szklany dach, podgrzewane fotele, opony lato, zima, hak. Cena 48 999 zł. Ryki, tel. 600 449 265

KIA ceed 2013 rok, 1.6 diesel, combi, srebrny me-

talik, kupiony w Polskim salonie, stan bardzo dobry. Cena 35.900 zł. Ryki, tel: 600 648 582

OPEL Antara, 2.0 D, 4x4, 2009 rok, srebrny metalik, 220 tys km, zarejestrowany, ubezpieczony. Cena 17 500zł. Ryki. Tel. 668 275 449.

OPEL Zafira 1.6 V benzyna, srebrny metalik, 7 os., opony z felgami, kpl. opon zimowych. Tel: 662 137 091

RENAULT Megane 2009r., 1.5 dci, 145 tys. km przebiegu, szary metalik. 21 000 zł do negocjacji. Tel: 725 812 469

RENAULT Megane III 1.6 benzyna, 110 KM, 160.000 km, 2010 rok, kolor czerwony, 5 drzwi, stan bardzo dobry, nowy akumulator i hamulce przód+tył. Cena 22.900 zł. Ryki, tel: 883 462 449

SEAT Ibiza 2003r., 1.9 sdi. 4000 zł. Tel: 501 588 929

SPRZEDAM samochód Ford Mondeo 2,4. Kombi TDCi. Zasilanie po kapitalnym remoncie. Stary Miastków. Cena: do uzg. Tel: 511107208

TOYOTA Corolla 1,4 B, 2001 rok, sprawny technicznie, przegląd ważny do maja 2024r. Cena 4600zł. Ryki. Tel. 605 137 211.

VOLKSWAGEN golf IV 1.9 tdi, 2001 rok produkcji, klimatyzacja, ABS, airbag, 5 drzwi, po wymianie rozrządu, sprzęgła, nie wymaga wkładu finansowego, 6 biegów, srebrny metalik, stan bardzo dobry. Cena 9.900 zł. Ryki, tel: 604 645 106

VW Bora, 2.0 B+G, 200 rok, posiada hak, butla ważna jeszcze 7 lat. Cena 1 700 zł. Ryki Tel. 697 665 387.

VW Transporter, T5, 2008r, DC, 6-osobowy, długi, czarny, 237 tyś przebiegu, 1900 cm3, TDI, alarm, AF, książka, hak, 1 rok ważne ubezpieczenia i przegląd, super stan, polecam. Cena 60 000, najlepiej w Euro. Tel. 600 010 260.

SAMOCCHÓD KUPIĘ

KUPIĘ każde auto do 8 000 zł. Tel. 577 079 999.

MOTOCYKL KUPIĘ

MOTOCYKL stary, sprawny, zepsuty, do remontu, w częściach, rozważę każdą propozycję, tel. 578 895 990

MOTO RÓŻNE SPRZEDAM

ALUFELGI 4 szt. z oponami zimowymi, Pirelli 215/65/

ALMAR trans

- KRUSZYWA DROGOWE
- PIASEK-ŻWIR-POSPÓŁKA
- WAPNO NAWOZOWE
- KAMIEŃ OGRODOWY
- PIASEK DO MIXOKRETA
- OTOCZAKI

KŁOCZEW
tel. 502 215 457

USŁUGI KOMINIARSKIE

FREZOWANIE KOMINÓW

- czyszczenie mechaniczne
- wkłady kominowe
- ceramika izolowana
- odbiory, przeglądy

do każdego frezowania
NASADA GRATIS!

KOM-FREZ ☎ **tel. 783 493 576**

OGRODZENIA

- betonowe i panelowe
- słupki, podmurówki do siatek i paneli
- produkcja sprzedaż montaż
- furtki i bramy panelowe

SZAMBA KOMPLEKSOWO
kręgi przepusty i inne
wyroby betonowe

www.dalex-robotyzziemne.ngb.pl
Ryki, Kazimierzyn 2
tel. 606 212 049



Specjalistyczne Centrum Medyczne SANMED

STOMATOLOGIA -ORTODONCJA

Więcej informacji i rejestracja pod nr telefonu

535 202 010 oraz 81 865 12 27
lub w rejestracji przy ul. Słowackiego 4

Placówka znajduje się w pawilonie handlowym „MERKURY”
ul. Słowackiego 4/5C

Nowo otwarty zakład mechaniki pojazdowej



Janopol 18
tel. 537 990 309

- mechanika
- wymiana oleju
- naprawa zawieszenia
- diagnostyka komputerowa
- i inne

PRYWATNY GABINET DERMATOLOGICZNY

Ryki, ul. Sienkiewicza 12

Barbara BOJAR

Przyjmuje w piątki, godz. 11 -15. Rejestracja telefoniczna codziennie.

tel. 602 305 421

CENTRUM STOMATOLOGICZNE LUXDENT

Ryki, ul. K. Wojtyły 3
I piętro, nad MediVita

lek. dent.
Sławomir KONCEWICZ
tel. 534 260 870

- leczenie próchnicy
- stomatologia estetyczna
- odbudowa zębów
- chirurgia
- protetyka
- profilaktyka
- stomatologia dziecięca
- RTG: pantomogram, zdjęcia zębów

Rejestracja telefoniczna
prowadzona jest przez 7 dni w tygodniu

GABINET NEUROLOGICZNY

lek. neurolog

Mirośław LORENC

Ryki, ul. Żytnia 8 (budynek OSI) – czwartek 15 – 17
rejestracja – 601 445 807

INNE TERMINY PO UZGODNIENIU TELEFONICZNYM
nagłe przypadki – ☎ 601 445 807

MASAŻYSTA

- masaż klasyczny
- masaż relaksacyjny
- masaż sportowy
- masaż odchudzający
- masaż limfatyczny



Dęblin ul.Prosta 5 (na piętrze, gabinet nr 4)

Rejestracja Telefoniczna **Tel.881 453 128**

R16 + 4 opony letnie z 2021r 215/65/r16 nowe. Okolice Ryk. Cena 2000 zł. Tel. 791 768 831.

FELGI aluminiowe do Citroena C3, 4 sztuki, oryginalne, stan dobry. Cena 400 zł. Ryki. Tel. 668 275 449.

PRZYCZEPKA namiotowa, zarejestrowana, ubezpieczona, 2004r. Tel: 603 741 334

SKRZYNIA ładunkowa z tworzywa przyczepki Niewiadów N250, z osią bez kół, 2 sztuki. Tel: 603 741 334

MOTO RÓŻNE

KUPIĘ

STARE motocykle typu WSK, SHL, Komar i części oraz silniki stacjonarne S, tel. 514 633 149

MASZYNY ROLNICZE SPRZEDAM

CIĄGNIK t25a, 1993r. 2900 mth z kabiną, cena 16500 zł, Kłoczew, tel. 500 833 459

KOMBAJN do porzeczek, aronii, połówkowy, dwugłowicowy, firmy Frukt-

pol DYS, przystosowany do zbioru w skrzynki i skrzyniopalety. Kłoczew. Tel. 669 301 271.

WÓZ z zaczepem do ciągnika, tel. 669 432 215

AGREGAT 3,20m, wałki podwójne dzielone na trzy, nowe red loczki, prosty nie pocięty. Stan bardzo dobry. Tel: 505 900 999

DZIK na 4 kołach i inne. Tel: 513 058 255

ROZSIEWACZ do nawozu, na dwa talerze „AMAZONE” 400l. Kłoczew Tel. 511 101 603.

AGREGAT firmy AgroLift, szerokości 2,70 m, oraz sprężynówkę Grudziądz oryginalną i siewnik Stegset, szer. 2,5m, 21 redlic. Tel. 517 174 528.

KOPACZKA do ziemniaków dwurzędowa. Tel: 692 290 910

SIEWNIK do zboża 26 lejków. Tel: 692 290 910

PŁUGI Grudziądz i kultywator 2.10. Tel: 692 290 910

PŁUG 3 skibowy, wyso-

ka słubica, proste nie pocięte, stan bdb. Tel: 669 717 566

TRAKTOR „S”, przyczepa 1 osiowa i krajzega. Tel. 668 481 270.

TAŚMOCIĄG do obornika. Okolice Stężycy. Tel. 783019102.

PŁUG czteroskibowy, zagonowy. Tel: 792 810 903

TALERZÓWKA 2X8 ładne talerze, sprawna, stan bdb. Tel: 669 717 566

OPRYSKIWACZ 400l. lance dobre, nie pocięte, pompa sprawna, stan bardzo dobry. Tel: 669 717 566

KOSIARKA rotacyjna 2019r., szer. 185, osłona metalowa, zatrzask, ma-

ło używana. Stan bardzo dobry. Tel: 505 900 999

ROZRZUTNIK 2-osiowy, dwa wałki, jeden nowy, taśmy i listwy dobre, burty do poprawy, stan dobry. tel: 505 900 999.

PRZEWRAČARKO - zgrabiarka taśmowa. Cena do uzgodnienia. Żelechów. Tel: 605 188 275

SIEWNIK do zboża Poznaniak, garażowany, stan bardzo dobry. Cena do uzgodnienia. Maciejowice. Tel: 798 524 880

MIESZALNIK pasz sypkich wraz ze śrutownikiem i koszem zasypowym oraz kultywator 3,4m na szerokim zębie, stan bardzo dobry. Cena do uzgodnienia. Podwierzbie. Tel:697 158 602

ROZDRABNIACZ do ziarna „bąk” z silnikiem 5,5 kw. Gończyce. 1000 zł. Tel: 516 727 627

PRASA kostkująca Sipma. Stan bardzo dobry. Tel. 691 312 727.

KULTYWATOR 14 łap, szer. 210 cm. Tel. 669 432 215.

AGREGAT uprawowy „Krośniewice”, 3,6m szerokości, hydraulicznie składany, stan bardzo dobry, mało używany. Cena 9 000 zł. Tel. 504 086 345.

SIEWNIK Poznaniak 2,7m, kultywator 2,4m, brona talerzowa 2x8, pługi 3 skibowe, kosiarka rotacyjna 1,65m Tel. 570 530 800.

MASZYNY ROLNICZE

KUPIĘ

MASZYNY rolnicze, spraw-

ne oraz do remontu. Tel: 669 717 566

MASZYNY URZĄDZENIA

SPRZEDAM

SILNIKI elektryczne 2 KW 3 KW 4 KW 5,5 KW i większe. Tel. 603 346 594.

KOWADŁO kowalskie, stan dobry, waga 135 kg, cena 1650 zł. Ryki, tel. 600 449 265

HEBLARKA duża samoróbka z krajzegą, siłowa z silnikiem mufy, stan b.dobry, cena 2500 zł. Okolice Kłoczewa. Tel. 507 638 680.

AGREGATY prądotwórcze honda 230 V i siłowy w dobrym stanie, piła oryginalna makita, opony z felgami mazda w bardzo dobrym stanie 17/225, tel. 606 690 326

AUTO CZĘŚCI

NACZEPY TIR

SAMOCHODY CIĘŻAROWE

Ryki, ul. Warszawska 124

SKLEP CZYNNY: pn - pt: 9-16, sob: 9-13

☎ **601 186 599**

ZAPRASZAMY

POMPY CIEPŁA

TO SIĘ OPŁACA!!!



CIEPŁO MAŁYM KOSZTEM.

JEDNO URZĄDZENIE A WIELE KORZYŚCI!



+48 604 829 175
+48 606 786 32722f9990da



biuro@darklima.com.pl



www.darklima.com.pl

PPHU.
DARKLIMA
IMPORTER NA RYNEK POLSKI



OGRZEWANIE



CHŁODZENIE



GORĄCA WODA

NISKI HAŁAS

KLASA ENERGETYCZNA A++



ZAPRASZAMY FIRMY DO WSPÓŁPRACY

KLIMATYZACJA • WENTYLACJA REKUPERACJA • POMPY CIEPŁA WIERCENIE W BETONIE (TECHNIKA DIAMENTOWA)



EUROCOLD
SIENKIEWICZ

501 099 450
www.eurocold.pl

kicWent
KLIMATYZACJA CHŁODNICTWO WENTYLACJA

KOMPLEKSOWE INSTALACJE SANITARNE

KLIMATYZACJA
WENTYLACJA
POMPY CIEPŁA
CHŁODNICTWO

KONSERWACJA
NAPRAWA
MONTAŻ
SERWIS

ul. Warszawska 55
08-500 Ryki

tel. 722 125 180
www.kicwent.pl

SKUP ZBÓŻ

PSZENICA, PSZENŻYTO, ŻYTO

odbiór z gospodarstwa min. 5 ton
waga elektroniczna na miejscu

tel. 503 043 868

Zaryte 22, 08-550 Kłoczew

WULKANIZACJA Niburski

- opony nowe i używane osobowe, dostawcze, rolnicze
- naprawa kół rolniczych i budowlanych do 56"
- prostowanie felg aluminiowych i stalowych
- czujniki TPMS
- nie czekaj w kolejce – umów się

RYKI, ul. Traugutta 17 ☎ 508 433 147

MAKLESZ

- wykopy, zasypy, plantowanie
- transport piachu, żwiru, pospółki, ziemi ogrodowej
- transport 20-30 ton
- piasek kwarcowy
- kruszywo betonowe, drogowe i ozdobne
- układanie kostki brukowej
- zamiatanie dróg i parkingów

WAGA 60 ton

08-500 Ryki, ul. Swatowska 20
tel. 602 284 292, 698 642 151

AUTO KASACJA SKUP AUT

- Wycena przez telefon.
- Zwrot OC.
- Zaświadczenie o demontażu.
- Odbiór lawetą.
- Gotówka od ręki.

515 595 795

BETONIARKA o pojemności 250 litrów, silnik siłowy, używana, w dobrym stanie. Cena do uzgodnienia. Tel: 507 114 046

AGREGAT prądotwórczy. Benzyna + siła. Cena do uzg. Miejsc: Okolice Łaskarzewa. Więcej informacji pod tel: 513775856

SZATKOWNICA wirowa na korbę, wyrób fabryczny. Dęblin. Tel. 514 966 387.

MIESZADŁO do betonu, cena 260 zł, spawarka, cena 280 zł, młot do kucia maki, cena 320 zł. Gąsów, tel: 503 520 617

SILNIK 1,5 kW, mało używany. Cena 250 zł. Gąsów, tel: 503 520 617

ŁUPARKA napędzana silnikiem siłowym. Cena do uzgodnienia. Ryki. Tel. 511 110 818.

RĘBAK - łuparka, napędzana ciągnikowo, stan dobry. Ryki. Tel. 511 110 818.

PRODUKTY I PŁODY ROLNE SPRZEDAM

SPRZEDAM zboże, żyto, pszenżyto, pszenicę jarą i zimową, owies. Ładne ziarno, po centrali. Możliwość transportu. Ryki, cena do uzgodnienia, tel. 605 340 777

PSZENICA ozima odmiana bellisa, bardzo ładna grubą, 2 rok po centrali, przemylkowana gotowa do zasiewu, cena 105 zł/100 kg, Leopoldów, tel. 510 736 348

KUKURYDZA suszona, cała lub mielona, możliwość wystawienia faktury VAT. Paprotnia, 737 406 312

SŁOMA w kostkach 100 szt. Cena do uzg. Sulbiny, tel: 698 999 923

PSZENICA ozima Euforia, Belissa, Landrich i Asory na słabe gleby, pszenżyto Claudius i jęczmień paszowy. Przykwa, tel: 663 855 914

PSZENŻYTO ozime, odmiana „TADEUS”, po centrali pierwszy rok. Kłoczew. Tel. 511 101 603.

ŁUBIN słodki, żyto i słoma w kostkach Tel. 517 174 528.

ŁUBIN gorzki świeżo wykoszony, oczyszczony, około 500 kg. Cena 2 zł/kg. Swaty, tel: 782 848 720

KACZKI biegusy. Łąki. Tel: 609 226 003

SADZONKI maliny jesiennej z młodej plantacji. Odmiana Polana, Polesie i Sugana. Okolice Nowodworu. Cena 1 zł/szt. Tel. 669 012 538.

SŁOMA w kostkach 100 szt. Cena do uzgodnienia. Sulbiny. Tel: 698 999 923

ŻYTO na siew. Wróble. Cena do uzgodnienia. Tel: 660 354 316

ZBOŻE na siew, pszenżyto i pszenica, drugi rok po centrali. Cena do uzgodnienia. okolice Maciejowic. Tel: 798 524 880

OWIES, pszenicę i pszen-

żyto. Okolice Stężycy. Tel. 783019102.

SPRZEDAM kukurydzę na kiszonkę, 1 ha. Okolice Ryk Tel. 503608259.

MATERIAŁ siewny, pierwszy rok po centrali. Cena do uzgodnienia. Tel. 507 604 405.

PSZENICA ozima przemylkowana, gotowa do siewu. Okolice Trojanowa. 100 zł. Tel: 504 088 317

PSZENŻYTO Belkanto po centrali oraz pszenżyto Rotondo. Ryki. Tel: 601 089 642

SADZONKI truskawek odmiany: rumba, hanoya, el-santa i vibrant, sadzonki nawadniane zadbane. Cena 0,40 zł/szt. Okolice Nowodworu. Tel: 730 843 012

CIELICZKA HO. Tel: 792 810 903

SADZONKI truskawek odmiana Asia, Azja, Elsanta, Rumba, Patrycja, czyste, wolne od chorób, nawadniane, duże owoce. Cena od 50 gr/szt. Okolice Nowodworu lub Baranowa. Tel: 889 752 784

KROWA i jałówka, cielne, termin wycielenia - początek listopada. Przykwa. Tel: 512 967 211

PSZENŻYTO ozime Tadeus. Okolice Ryk. Tel: 726 786 482

JAŁÓWKA 2 lata 5 miesięcy, cielna, czerwona. Tel: 886 604 151

KOZA z dwoma młodymi.

GREEN WL | SZKOŁA JĘZYKOWA



NAUKA
W MAŁYCH
GRUPACH

Angielski i nie tylko...

- DLA UCZNIÓW
- DLA DOROSŁYCH
- DLA TURYSTÓW
- DLA FIRM

TEL. 503 055 149
08-500 RYKI, UL. MYŚLIWSKA 2F

Tel: 605 263 249

KUKURYDZA 7,5 ha, na pniu. Wylezin. Tel: 600 365 940

KUKURYDZA 1,5 ha. Ownia. Tel: 505 984 852

SADZONKI maliny jesiennej Polesie, Bardzo dobra jakość, duże i słodkie owoce. Cena 0,50 zł. Drażgów. Tel. 501 537 708

SADZONKI truskawek hanoye i elsanta, wolne od chorób, młoda plantacja. 0,40 zł. Tel: 604 193 425

KUKURYDZA suszona cała lub mielona, możliwość wystawienia faktury VAT. Tel 737 406 312

PSZENŻYTO ozime po centrali, odmiana Claudius 100 zł/m. Tel: 536 874 517

ZBOŻE na siew, pszenica i pszenżyto, drugi rok po centrali. Cena do uzgodnienia. Maciejowice. Tel: 798 524 880

WINOGRON gruby, ciemny, dobry gatunek, słodki na wino. Okolice Ryk. Tel. 512 764 612.

PSZENICA ozima Arkadia oraz Żyto Dańkowskie Dragon, pierwszy rok po centrali. Ownia. Tel. 604 154 734.

SADZONKI czarnej porzeczki, odmiana Tisel. Ułęż. Cena 1,20 zł/szt. Tel. 798 402 343.

PSZENICA ozima, odmiana „BELISA”, 2 rok po centrali, przemylkowana, gotowa do siewu. Cena 110 zł/100

SPRZEDAŻ KOSTKI BRUKOWEJ I GALANTERII BETONOWEJ

Usługi transportowe

Roboty ziemne

Systemy ogrodzeniowe

Sprzedaż: Piachu, Żwiru, Cementu, Ziemi

KUCHNIO
BRUKARSTWO

ul. Słowackiego 26, 08-500 Ryki
691 858 448 Polbruk Semmelrock stein+design®



PRZY ZAKUPIE
MATERIAŁU

**PROJEKT
GRATIS**

SPRZEDAŻ BRYKIETU TORFOWEGO

☎ 609 126 733



RECYKLING CENTER

UL. LUBELSKA 43

KIERUNEK

Chrustne

SKUP ZŁOMU

- NAJWYŻSZE CENY W REGIONIE
- Odbiór złomu systemem kontenerowym
- Płatne GOTÓWKĄ
- Waga elektroniczna
- Auto kasacja

SKUP ZŁOMU

☎ 609 126 733

AUTO KASACJA

- Wydawanie zaświadczeń do wyrejestrowania pojazdu
- Odbiór pojazdu od właściciela
- Płatność gotówką za odebrany pojazd
- Skup katalizatorów
- Sprzedaż części samochodowych

AUTOKASACJA

☎ 781 200 418

SPRZEDAŻ CZĘŚCI

☎ 603 756 451

SKUP AUT

GOTÓWKA OD RĘKI, WSZYSTKIE MARKI,
KAŻDY STAN, SZYBKA WYCENA I DECYZJA.

Dojeżdżamy, wyceniamy na miejscu.

Zadzwoń, zapytaj, **503 816 616**



- ✓ STUDNIE WIERCONE
- ✓ POMPY CIEPŁA
- ✓ DESZCZOWNIE
- ✓ ODWODNIENIA

STUDNIE
Miroslaw Izdebski
Dąbrowka Stany 74

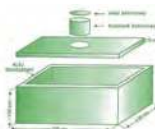
☎ 608 046 239

☎ 504 320 592

SZAMBA

zbiorniki betonowe na scieki

domowe, przemysłowe,
deszczówkę, gnojownicę



tel. **791 519 607**

www.szambabetonowe-brat-bet.pl, brat-bet@wp.pl

POSADZKI MIXOKRETEM

UDZIELAM GWARANCJI NA POZIOM

TYNKI AGREGATEM



T. Panasiewicz - **663 776 972**

BRAMĘ wjazdową. Rozstaw 4 m+ furtkę z oświetleniem. Cena do uzg. Miejsc: Okolice Łaskarzewa Więcej informacji pod tel: 513775856

RUSZTOWANIA 14 szt. + 6 blatów. Cena 66 zł sztuka. Gąsów, tel: 503 520 617

2 STEMPLE budowlane euro. Cena 240 zł. Gąsów, tel: 503 520 617

PIEC c.o. :Hajnówka", używany. Cena do uzgodnienia. Tel. 661 247 609.

BRAMA z furtką, nowa, wzór poziome profile, bra-

kg. Okolice Ryk. Tel. 81 8650 732, 517 243 508.

OWIES i pszenżyto w cenie 65zł/100kg. Okolice Ryk. Tel. 504 233 736.

AGD RTV

SPRZEDAM

TV PHILIPS 55" i 50" smart, 4K, niedrogo z gwarancją. Tel: 507 253 977, 25 682 35 33

WIRÓWKA od zwykłej pralki w bardzo dobrym stanie, tel. 722 373 231

ZLEWOZMYWAK z ociekaczem, 150x50 cm, srebrny (stal nierdzewna), dwu komorowy, komplet z syfonem. Cena 150 zł. Tel. 606141210.

KUCHENKA elektryczna 2 blaty. Cena 170 zł. Gąsów, tel: 503 520 617

PIEKARNIK elektryczny sprawny do zabudowy firmy BEKO. Tel: 721 220 201

MEBLE

SPRZEDAM

KRZESŁA, 2 fotele, stoły - możliwy transport. Cena do uzgodnienia. Ryki, tel: 662 271 795

REGAŁ pokojowy w dobrym stanie, trzy segmenty i szafa, brązowy mat. Stężyca. Tanio. Tel. 722 170 722.

KANAPA narożnik lewostronny, jasno brązowy, tłoczony, rozkładany, wym. 160 x 230 cm, pojemnik na pościel, stan dobry. Reducin. Cena do uzgodnienia. Tel: 502 523 094

SZAFKI kuchenne 2,6 m, kuchenka gazowa 4-palnikowa, okap, zlewozmy-

wak. Okolice Garwolina. Cena do uzgodnienia. Tel: 794 175 629

BUDOWLANE

SPRZEDAM

PARKIET jesionowy 5x30x22 mm, 100 zł m2, dostępne 200 m. Korytnica, tel. 607 607 700

RURĘ ocynkowaną na słupki ogrodzeniowe, nowa, pocięta na długość 230 cm, średnica fi 50. Ryki. Cena do uzgodnienia. Tel. 663 238 782

BOAZERIA szalówka 13x90x4000mm, dostępna 400m2 po 30 zł + vat, Korytnica 101a, tel. 607 607 700

DESKA podłogowa - tarasowa - elewacyjna, dostępna 300 m2 po 74 zł + vat, Korytnica 101a, tel. 607 607 700

LISTWA cokół dąb 20x90, dostępna 200mb, cena 35 zł/mb + vat. Korytnica 101a, tel. 607 607 700

STOPNIE dębowe 250 x 1000 -1100 x 40 mm, dostępna 400 szt po 130 zł + vat. Korytnica 101a, tel. 607 607 700

GRUZ spod kruszarki idealny na utwardzenia dróg, podbudowę pod kostkę, utwardzenie placu, duże ilości, transport. Stężyca, tel: 790 332 583

PŁYTA brukowa bruk bet novator solo 80x80, perła srebrno-stalowa, stan: nowa, ilość: 87,04 m2 (15 palet). Tel: 783 524 337

SPRZEDAM 6 sztuk drzwi wewnętrznych (80). Przeszkłone. cena 50 zł/ 1 szt. Miejsc: Okolice Łaskarzewa. Więcej informacji pod tel: 513775856

EKO-MAR SKUP ZŁOMU METALI KOLOROWYCH

Skupujemy:

UWAGA! UWAGA!
nowe godziny pracy:
pn-pt 8 -17, sob. 8-15

- złom stalowy
- metale kolorowe
- żeliwo
- akumulatory

Odbiór systemem kontenerowym
zachęcamy firmy do współpracy

ZATRUDNIMY PRACOWNIKA
atrakcyjne wynagrodzenie

Ryki ul. Królewska 147
(przy CPN AXAN)

tel. **664 029 781**

WAGI ELEKTRONICZNE • ODBIÓR OD KLIENTA! • KONKURENCYJNE CENY!

TARTAK DREWNOHURT

- drewno budowlane
- wieżby dachowe
- krokwie, deski, łaty, kantówki
- trociny, obrzyny tartaczne
- drewno opałowe do pieców C.O. i kominków sosna, brzoza, dąb, grab i inne w wałku i rąbane
- deska elewacyjna, podbitka
- boazeria, deska tarasowa
- Kupno dęba na pnii
- stęple budowlane



SPRZEDAŻ NOWOCZESNYCH
POKRYĆ DACHOWYCH

WYCEN BEZPŁATNIE
DREWNO NA SWOJ DACH
U PRODUCENTA

Nowodwór 102A
drewnohurt1@wp.pl

790 219 819

styrohurt24.pl

materiały
budowlane



Wyróżnia
nas jakość

Posadzki MIXOKRETEM

STYROPIAN



szukaj nas na OLX: **STYROPIAN KŁOCZEW**

☎ **531 811 992**

WYPRZEDAŻ TOWARU



Sklep Hydrauliczny, Ryki, ul. Traugutta 21
Tel. 81 86 52 788

ma 4m, furtka 90cm. Stawex Ryki. Cena 1500zł. Tel. 888 302 303, 502 375 285.

PROFILE czarne i ocynkowane, II gatunek. Stawex Maciejowice. Cena 4zł/kg. Tel. 888 302 303, 608 057 374.

KĄTOWNIKI, ceowniki zimnogięte, nowe. Stawex Maciejowice. Cena 3,40 zł/kg. Tel. 888 302 303, 608 057 374.

RUSZTOWANIA warszawskie. STAWEX Maciejowice. Cena 80 zł/szt. Tel. 888 302 303, 600 126 019.

BLACHA trapezowa T18, nowa, brąz i grafit, I gatunek. Stawex Maciejowice. Cena 32 zł/m². Tel. 888 302 303.

BEDNARKA ocynkowana 25x4, za pół ceny. 3,50 zł/kg. Stawex Maciejowice. Tel. 888 302 302, 600 126 019.

PROFIL 80x20x2, czarny. Stawex Maciejowice. Cena 13 zł/mb. Tel. 888 302 302,

48 614 50 69.

BLACHY kawałkowe od 1mm do 12mm, duży wybór. Cena 4zł/kg. Stawex Maciejowice. Tel. 888 302 302, 48 614 50 69.

PRZĘSŁA ogrodzeniowe z ceowników, spawane poziomo i pionowo. Cena 100zł/m². Stawex Maciejowice. Tel. 888 302 303, 600 126 019.

PROFIL ocynkowany, nowy, 60x40x1,5, dobry na słupki, za pół ceny markowej. 14 zł/mb. Stawex Maciejowice. Tel. 888 302 303, 48 614 50 69.

SŁUPY z konstrukcji, solidne. Cena 3 zł/kg. Stawex Maciejowice. Tel. 888 302 303, 48 614 50 69.

CEOWNIKI, dwuteowniki hutnicze. Cena 3,40 zł/kg. Stawex Maciejowice. Tel. 888 302 303, 608 057 374.

SŁUPKI z rur fi 48, tanio, po 5 zł/kg. Stawex Maciejowice. Tel. 888 302 303, 600 126 019.

PROFIL 150x100x4, dobry na słupy. Cena 88 zł/mb. Stawex Maciejowice. Tel. 888 302 303, 600 126 019.

SŁUPY z rur fi 140x4, tanio. 85 zł/mb. Stawex Maciejowice. Tel. 888 302 303, 600 126 019.

PROFIL ocynkowany 80x20x1,5, nowy, dobry na poziome ogrodzenia, za pół ceny. 14 zł/mb. Stawex Maciejowice. Tel. 888 302 303, 48 614 50 69.

BLACHY trapezowe T18, nowe, końcówki z produkcji. Cena 25 zł/m². Stawex Maciejowice. Tel. 888 302 303, 48 614 50 69.

SŁUPKI z rury ocynkowanej fi 42,4x2,9, grubościennne, długość 7mb, słupki 233 cm. Cena 19 zł/mb. Stawex Maciejowice. Tel. 888 302 303, 600 126 019.

PRĘTY żebrowane fi 12. Cena 39 zł/szt. Stawex Maciejowice. Tel. 888 302 303, 48 614 50 69.

SŁUPY z rur fi 114x4. Cena 65 zł/mb. Stawex Maciejowice. Tel. 888 302 303, 600 126 019.

BLACHA łezka, 3mm, 1,5x6, docinamy. Cena 135 zł/m². Stawex Maciejowice. Tel. 888 302 303, 600 126 019.

SŁUPY z rur fi 101x3,2. Cena 45 zł/mb. Stawex Maciejowice. Tel. 888 302 303,

Skup surowców wtórnych

KORNEX z myślą o środowisku

08-504 Ułęż, Korzeniów 80

OBSŁUGA FIRM

- odbiór makulatury
- odbiór folii

ODBIÓR ODPADÓW BUDOWLANYCH / GRUZU

81 866 76 92 665 622 822 669 105 580

25 682 57 94

BLACHA 3mm, 2x4, zimnowalcowana, I gatunek, niemiecka, docinamy. Cena 140 zł/m². Stawex Maciejowice. Tel. 888 302 303, 600 126 019.

ZWIERZĘTA
SPRZEDAM

KLACZ, gniada, 6lat ze żrebakiem, w trakcie żrebiania. Cena do uzgodnienia. Tel. 668 276 740.

PIESKI Owczarka niemieckiego, czarne podpalane, 2-miesięczne. Tel. 660 591 891.

KUCYKA własnego chowu, 2-letnia klacz Stary Miastków. Cena: do uzg. Tel: 511107208

SPRZEDAM jałowkę, 2 lata, 5 miesięcy cielna, czerwona. Tel. 886 604 151.

TUCZNIK waga ok. 140 kg, na własnych paszach. Cena do uzgodnienia. Tel. 514274544.

PROSIĘTA, 10 szt. do dalszego chowu. Cena do uzgodnienia. Tel. 514274544.

CIELICZKA, 3 tygodniowa. Tel. 600 440 892.

JAŁÓWKA cielna. Tel. 600440892.

JAŁÓWECZKA 3 tygodniowa. Okolice Kłoczewa. Cena do uzgodnienia. Tel. 600 087 674.

KROWA pierwiastka z cielakiem. Tel: 667 031 105

KRÓLIKI. Sobolew. Tel: 789 041 173

BYCZKI czarno-białe. Cena do uzgodnienia. Ryki. Tel. 697 669 451.

SZCZENIĘTA border collie, oboje rodzice z rodowodem. W miocie 3 suczki i 5 piesków. Do oddania pod koniec września zaszczipione, odrobaczone i z metryczką. Tel: 605 106 555

ZWIERZĘTA
ODDAM

KOTKI 3 szt, 2 miesięczne, piękne. Okolice Ryk. Tel. 722121929.

ODDAM 2 miesięczne kotki - 4 kocurki oraz 2 kotki - zdrowe, zadbane. Trąbki, tel: 505 103 583

ODDAM kotki, 2 miesięczne, szare. Tel. 505 135 640.

ODDAM czarnego psa z białymi akcentami. Ma 7 miesięcy. Na ten moment dostaje za kolano. Ma fałującą sierść na grzbiecie. Jest czujny, żywy i bardzo towarzyski. Tel. 692 195 080

ODDAM w dobre ręce półrocznego pieska. Kolor czarny, z małych psów. Okolice Garwolina. Tel. 602 571 804

RÓŻNOŚCI
SPRZEDAM

DRZEWO opałowe różne, ok. 40m³, możliwy transport. Cena do uzgodnienia. Wygoda lub Wola Rębkowska. Tel: 502 389 307

GLAZURNICTWO
HYDRAULIKA
ELEKTRYKA

łazienki, kuchnie
od A do Z

536 053 072

DRZEWO suche na opał. Tel: 724 114 602

ŁÓŻKO ogrodowe z regulowanym zagłówkiem, solidna metalowa konstrukcja, łóże z tworzywa odpornego na wpływy atmosferyczne + materac. Tel: 669 360 155, 883 917 621

POMPA hydroforowa, 2-stopniowa, zespolona, gruzińska z demontażu instalacji, pracująca do końca. Cena 170zł. Rura ocynkowana 1,1/4 cala 3 szt, długość 230 cm, mocna. Cena 25 zł/mb. Tel: 669 360 155, 883 917 621

KABINĘ łazienkową, mało używaną w dobrym stanie, tanio. Okolice Ryk. Tel: 665 545 420

SPRZEDAM dwie bryczki własnej produkcji. Osie od matiza. Stary Miastków. Cena: do uzg. Tel: 511107208

SKUP BYDŁA I CIELĄT

KONKURENCYJNE CENY

- byki - jałowki - krowy - konie

wysyłam na export

ODBIÓR Z GOSPODARSTWA W KAŻDEJ KONDYCJI

PŁATNOŚĆ GOTÓWKĄ LUB SZYBKIM PRZELEWEM

tel. 519 136 146, 506 385 510

SKUP KONI

w każdej kondycji

Szybka płatność - dwa dni



517055 016

506 385 510

SKUPUJEMY ZBOŻE
NA PASZĘ

szybki przelew lub gotówka

517 055 016

KUPIĘ

ZBOŻA PASZOWE I KONSUMPCYJNE:
jęczmień, żyto, pszenicę, pszenżyto, owies

- KAŻDEJ JAKOŚCI

Zapewniam transport i odbiór z gospodarstwa

Płatne po załadunku

518 048 715

SKUP ZBOŻA

żyto
pszenżyto
owies

Magazyn Wola Żelechowska
lub odbiór z gospodarstwa

tel. 507 663 425

SKUP ZBÓŻ

PASZOWE I KONSUMPCYJNE

KUPIĘ KUKURYDZĘ
W KAŻDEJ POSTACI



517 055 016

OGŁOSZENIE

Zarząd Powiatu Ryckiego informuje,

że w dniu 20 września 2023 r. na urzędowych tablicach ogłoszeń w siedzibie Starostwa Powiatowego w Rykach oraz w Urzędach Gmin Powiatu Ryckiego został wywieszony wykaz nieruchomości gruntowych stanowiących własność Powiatu Ryckiego, położonych w Sobieszynie, gminie Ułęż, przeznaczonych do sprzedaży na rzecz Skarbu Państwa w trwałą zarząd Rejonowego Zarządu Infrastruktury w Lublinie na potrzeby obronności i bezpieczeństwa państwa. Wykaz nieruchomości został również zamieszczony na stronie internetowej Powiatu Ryckiego www.ryki.powiat.pl.

Wykaz nieruchomości, zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 344 ze zm.) wywiesza się na okres 21 dni w siedzibie właściwego Urzędu, a także zamieszcza się na stronach internetowych właściwego Urzędu. Ponadto informację o wywieszeniu tego wykazu podaje się do publicznej wiadomości przez ogłoszenie w prasie lokalnej o zasięgu obejmującym co najmniej powiat, na terenie którego położona jest nieruchomość.

Dodatkowe informacje można uzyskać w siedzibie Starostwa Powiatowego w Rykach: Wydział Rozwoju i Zarządzania Mieniem Powiatu przy ul. Wyczółkowskiego 10A, pokój 213, tel. 818657472.

Osobą upoważnioną do kontaktów jest Aneta Ochal – Naczelnik Wydziału Rozwoju i Zarządzania Mieniem Powiatu Ryckiego.

SPRZEDAM sanie dębowe. 1961 rok. Stary Miastków. Cena: do uzg.Tel: 511107208

ROWER damka. Cena 250 zł. Gąsów, tel: 503 520 617

BECZKI 250l, 3 sztuki, ocynkowane w bardzo dobrym stanie. Cena 50zł/szt. Tel. 505 135 640.

SKÓRY wygarbowane z owiec kameruńskich. Okolice Żelechowa. Cena do uzgodnienia. Tel: 605 188 275

DREWNO opałowe sosnowe i brzozowe. Okolice Stężycy i Ryk. Tel: 663 953 782

DREWNO opałowe różne. Tel: 602 264 122

HYDROFOR 150l, cena 200 zł. Ryki. Tel. 601 098 094.

ROWER elektryczny. Cena 350 zł. Ok. Grabowa Szlacheckiego. Tel. 698 033 774.

DREWNO opałowe, różne gatunki, rąbane, możliwy transport. Tel. 691 312 727.

DESKI sosnowe 1 cal. Tel. 669 432 215.

TELEFON NOKIA C-2, ładowarka, pudełko w idealnym stanie. Cena 150 zł do negocjacji. Okolice Okrzei. Tel. 604 891 618.

ŚRUBY M16x120, oksydowane 8,8 w ilości 200 kg. Cena do uzgodnienia. Ryki. Tel. 500 871 189.

GRILL za stali nierdzewnej 65x30cm, ruszt regulowany, na kółkach, stan bardzo dobry. Cena do uzgodnienia. Okolice Kłoczewa. Tel.

531 184 972.

DRZWI wewnętrzne „POL-SKONE”, kolor wenge, 70cm, pełne: 80cm - 4 szyby, prawe + szerokie ościeżnice. Stan bardzo dobry. Cena do uzgodnienia. Okolice Kłoczewa. Tel. 531 184 972.

ŁÓŻKO rehabilitacyjne, elektryczne, stan bardzo dobry. Cena do uzgodnienia. Ryki. Tel. 660 972 114.

BARDZO dobrze prosperujący salon odzieżowy w Garwolinie. E-mail: twojbiznes2023@o2.pl

RÓŻNOŚCI
KUPIĘ

DĘBINA osice brzozę na pniu lub ścięta. Tel. 607 219 517.

DĘBY ścięte lub na pniu, okolice Nowodworu i Ryk, cena do uzgodnienia. Tel. 724 111 549.

DESKI dębowe i jesionowe, sezonowe lub świeżo po przetarciu, cena do uzgodnienia, tel. 724 111 549

RÓŻNE

PRZYJMĘ reklamę na działkę. Ryki, okolica targowicy. Ogłoszenie na płacie lub wolnostojące. Tel. 505096089.

WCZASY Stegna, wrzesień 8 dni od 1149 zł/os. www.owcubex.pl, www.wczasy-senior.pl (55)247 83 47

WCZASY dla Seniora – Krynica Morska, wrzesień 8 dni od 1399 zł/os., paź-

Gminna Spółdzielnia “SCH” w Rykach
ul. Szkolna 1, tel. 81 865 23 06 lub 604 578 925

zatrudni

PIEKARZA

lub osobę w celu przyuczenia do zawodu

dziennik 8 dni od 1299 zł/os. www.owjantar.pl, www.wczasy-senior.pl (55)247 60 30, 534 244 044

PRACA
SZUKAM

ZAOPIEKUJĘ się starszą kobietą na terenie Ryk. Tel. 782 114 154.

PRACA
DAM

KOBIETY i mężczyzn zatrudnię przy zbiorze jabłek z mieszkaniem na miejscu. Sobienie Jeziory. Tel: 602 357 597

ZATRUDNIĘ chętne osoby do zbioru jabłek. Praca w miejscowości Sobienie-Jeziory, bez zakwaterowania od września do listopada. Tel: 505 872 855

ZATRUDNIĘ do zbioru jabłek w sadzie na terenie gm. Sobienie Jeziory w okresie wrzesień - październik. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia. Możliwość zakwaterowania. Tel. 889 575 573.

ZATRUDNIĘ tokarza. Praca stała, od poniedziałku do piątku, od 8:00 do 16:00. Babice, gm.Trojanów. Tel. 502 291 767

ZATRUDNIĘ piekarza cukiernika do pracy w piekarni cukierni w Parysowie może być praca dorywcza lub na stałe. 503 120 454

ZATRUDNIĘ młodą osobę do prac instalacyjnych, rozciągania i układania kabli elektrycznych, teletechnicznych. Nie wymagamy doświadczenia, jedynie zaangażowania i chęci do pracy. Tel: 511 483 828

HURTOWNIA warzywna Jar-mir zatrudni na stanowisko: dostawca art. spożywczych, prawo jazdy kat. B. Tel: 502 148 160

TOKARZA zatrudnię, praca przy produkcji maszyn. Babice. Tel: 502 291 767

ZATRUDNIĘ brukarzy i pomocników, umowa o pracę. Tel: 788 345 804

ZATRUDNIĘ kierowcę C+E oraz ADR na cysterny na

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW
SZYBKO • TANIO • SOLIDNIE
tel. 502 053 214

kraj. Okolice Garwolina. Tel: 502 331 224

DACH Kowalscy Garwolin - zatrudnimy doświadczonego Doradcę Handlowego ds. Odnawialnych Źródeł Energii. Tel: 511 385 442

DACH Kowalscy Garwolin zatrudnimy monterzystę/serwisanta stolarki okiennej. Tel: 511 385 442

DACH Kowalscy Garwolin - zatrudnimy dekarza/pomocnika dekarza. Tel: 511 385 442

PRACA w Garwolinie przy produkcji kosmetyków do makijażu, od pon do pt, godz: 8-16; umowa zlecenie lub o pracę tymczasową, stawka 23,50zł brutto lub 3600 zł brutto(samodzielný dojazd). Tel: 668 132 160

PRACA dla Przedstawiciela Handlowego/Przedstawicieli Handlowej - wyślij CV na rekrutacja@topoz.pl

POSZUKUJĘ ogrodnika do prac w ogrodzie przy domu i firmie w Derlatce. Warunki/ godziny do ustalenia. Tel.: 502 360 458

PRACA ELEKTRYK
wykonywanie pomiarów
Sprawdź !

PRACA przy przeglądach - praca dla elektryka - technika - osoby z doświadczeniem w branży budowlanej - wyślij CV na rekrutacja@topoz.pl lub skontaktuj się telefonicznie 690 314 500

USŁUGI

ZŁOTA RĄCZKA Artur - bieżące naprawy domowe, małe i duże remonty, podłączanie urządzeń elektrycznych, gazowych i sanitarnych, poddasza, elewacje, glazura, terakota, instalacje elektryczne i hydrauliczne, malowanie agregatów, uprzągnięcia SEP. Tel. 501 038 391.

R E S I C O N
Antolak Sp. j.

Firma zajmująca się produkcją konstrukcji stalowych
ZATRUDNI OSOBY NA STANOWISKA:

**SPAWACZ MIG/MAG
ŚLUSARZ
PRACOWNIK PRODUKCJI**

Praca w Rykach

 **660 425 587**

WYCINKA wysokich i niebezpiecznych drzew, prace wysokościowe, w posesjach i przy drogach, zwyżka 35/50 metrów, rębak, grabienie, zamiatanie liści, prace porządkowe, Tel. 787 168 260.

WYCINKA drzew i krzewów itp. koszenie zieleni i nieużytków. Prace ogrodowo-podwórkowe. Drobne naprawy i remonty, tel. 500 463 989

MYCIE dachów, mycie elewacji, malowanie elewacji, mycie kostki, usuwanie glonów, mchów, szybko, sprawnie, atrakcyjna cena, Tel. 665 177 320

OFERUJĘ usługi remontowo budowlane, malowanie, spachlowanie, gładzie gipsowe, układanie paneli, zabudowy g-k, docieplanie, mycie, malowanie elewacji, pomoc w doborze materiałów, tel. 722 308 306

USŁUGI mini koparką : kopanie funaamentów, niwelowanie terenu, wykop opod przyłącza, przygotowanie podłoża pod kostkę, do dyspozycji łyżki: 20 cm, 40 cm, 100 cm, tel. 722 308 306

SOLIDNE malowanie dachów, wymiana orynnowania, malowanie elewacji domków parterowych i budynków gospodarczych, Tel: 518 746 036

OFERUJEMY: okna PCV, drzwi zewnętrzne, bramy garażowe, drzwi stalowe, rolety, plisy, moskitiery, parapety wew. i zew. Najwyższa jakość w najniższej cenie. Garwolin, Kościuszki 48B, tel: 513 307 104

PSYCHOLOG, terapeuta CBT, dzieci, młodzież, dorośli. Ryki, ul. Mickiewicza 3. Tel. 696 433 393

PIELĘGNACJA lasu, czyszczenie działek, usługi rębakiem, mulczowanie terenu. Tel: 663 953 782

PROFESJONALNA pomoc w pisaniu wzorów prac: ma-

gisterskich, licencjackich, dyplomowych, zaliczeniowych, semestralnych. Dokonują poprawek według załoceń promotora. Prowadzą konsultacje i korepetycje. Tel: 511 992 911, e-mail: marlena.jarosz86@gmail.com



PROFESJONALNA pomoc w pisaniu wzorów prac: magisterskich, licencjackich, dyplomowych, zaliczeniowych, semestralnych. Dokonują poprawek według załoceń promotora. Prowadzą konsultacje naukowe. Tel: 795 671 408, e-mail: marta.jas84@gmail.com



USŁUGI tartakiem mobilnym, hydrauliczna manipulacja kłody, rampa załadownicza, transport drewna, ładowność 11 ton, hds, sprzedaż wyrobów tartacznych. Tel: 519 690 423 e-mail: tartak_lagowski@o2.pl

TOWARZYSKIE

PAN 60+ pozna samotną panią do 65 lat, tel. 690 405 436

POZNAM kobietę, dyskretnie, mężczyzna 45 lat. Ryki. Tel: 532 524 455

ODDAM

ZA DARMO

ODDAM amerykańkę w bardzo dobrym stanie. Tel. 787 732 010.

ODDAM za darmo suche gałęzie różnej grubości. Duża ilość. Miejsce odbioru Wygoda, gmina Piława. Tel: 515 684 055

» PIŁKA NOŻNA - A KLASA (II GRUPA)

Nie ma mocnych na Garbarnię

Od zwycięstwa do zwycięstwa kroczy Garbarnia Kurów. Po pięciu kolejkach ma komplet punktów. Za nimi są Powiślak Końskowola i Amator Leopoldów/Rososz. Obie drużyny mają cztery oczka mniej

Dość nieoczekiwanie w piątej kolejce punkty stracił Powiślak Końskowola. Na boisku w Bochothnicy zremisował z Orłami Kazimierz, które dzięki temu wskoczyły z trzynastego na jedenaste miejsce. Wysokie zwycięstwo 4:0 z Bogucinem odniósł Żyrzyniak. Ilość zdobytych goli powinna dać do myślenia Amatorowi Leopoldów/

Rososz, który jest kolejnym rywalem Żyrzyniaka. Ten pojedynek będzie najważniejszym meczem szóstej kolejki. Zdecyduje o tym, czy Amator utrzyma się na podium tabeli, czy też zrówna się punktami z Żyrzyniakiem. - Żyrzyniak jest wymagającym rywalem - mówi Wojciech Kryczka, trener Amatora. - Do meczu podejźmy, jak do każdego, by wygrać. Nie rozpatruję tego w kategoriach, że to rywal z górnej części tabeli, bo to początek sezonu. Do zespołu wrócili Leszek Lipiec i Damian Masiczak i napewno są wartości dodana. Spodziewam się meczu walki.

mn

NASTĘPNE MECZE

23 września (sobota)

Orły Kazimierz - Mazowsze Stężycza (15:00), Serokomla Janowiec - Garbarnia Kurów, GSKS Leokadiów - Zawisza Garbów, Powiślak Końskowola - KS Góra Puławska

24 września (niedziela)

Żyrzyniak - Amator Leopoldów/Rososz (11:00), Wilki Wilków - BKS Bogucin, Draco Kowala - Wodniak Piotrawin/Łaziska

WYNIKI 5 KOLEJKI

16-17 września

Amator - Draco	3:2
Wodniak - Mazowsze	2:0
Góra Puławska - Leokadiów	2:1
Zawisza - Serokomla	5:1
Garbarnia - Wilki	3:2
Powiślak - Orły	2:2
Bogucin - Żyrzyniak	0:4

TABELA

1. Garbarnia	5	15	15-6
2. Powiślak	5	11	13-3
3. Amator	5	11	10-7
4. Góra Puław.	5	9	13-9
5. Żyrzyniak	5	8	8-4
6. Bogucin	5	8	8-8
7. Wodniak	5	7	8-6
8. Serokomla	5	6	13-2
9. Wilki	5	6	10-18
10. Mazowsze	5	4	5-9
11. Orły	5	4	7-13
12. Zawisza	5	4	11-12
13. Draco	5	3	11-18
14. Leokadiów	5	3	10-17

» PIŁKA NOŻNA - AMATOR LEOPOLDÓW/ROSOSZ I MAZOWSZE STĘŻYCZA

Amator gwarantuje emocje

Amator Leopoldów/Rososz do 59 minuty niespodziewanie przegrywał 1:2 z Draco Kowalą. Ostatecznie wygrał 3:2

Przed tygodniem Amator w derbach powiatu ryckiego z Mazowszem Stężycza wygrał 2:1 strzelając zwycięskiego gola w doliczonym czasie gry. W starciu z Draco Kowalą zwycięski gol padł na piętnaście minut przed końcem meczu, ale i w tym meczu nie zabrakło emocji i huśtawki nastrojów. Gdy w piątej minucie Patryk Czaplicki zdobył gola dla gospodarzy, miejscowi kibice zacierali ręce czekając na kolejne bramki i łatwe zwycięstwo. Potem przez 50 minut była walka, ale gole dla gospodarzy nie padły. W drugiej połowie nastąpiły dwie minuty, które wstrząsnęły Rososzą. Gospodarze po dwóch katastrofalnych błędach stracili dwa gole i niespodziewanie przegrywali 1:2. Nikt wówczas nie spodziewał się, że przedostatni zespół II grupy A Klasy może wygrać z zespołem aspirującym do awansu do okręgówki. W przegraną nie wierzył również Czaplicki. To właśnie obrońca Amatora szybko doprowadził do wyrównania. Trzy punkty i zwycięstwo Amatorowi zapewnił Przemysław Polak, który po minuciu dwóch zawodników Kowali pokonał płaskim strzałem bramkarza gości.



Patryk Czaplicki (Amator Leopoldów/Rososz) zdobył dwa gole w meczu z Draco Kowalą

- Rywale postawili nam wysoko poprzeczkę - mówi Patryk Czaplicki, zawodnik Amatora. - Mieliśmy szybko zdobyć gola, a później powiększać przewagę kolejnymi trafieniami. Zaczęło się zgodnie z planem. Po rzucie różnym wykonywanym przez Mateusza Jakubca bramkarz gości wybił piłkę z powrotem do Mateusza. Ten wrzucił piłkę po raz drugi, a ja uderzyłem skutecznie głową i objeśliśmy prowadzenie. Później nie mogliśmy podwyższyć, bo goście skutecznie się bronili. Drugiego gola zdobyłem także po rzucie różnym. Piłka po dośrodkowaniu wpadła mi pod nogi. Pierwszy mój strzał bramkarz obronił, ale przy dobitce był już bez szans. Nie ukrywam, że spodziewaliśmy się łatwej wygranej. Niestety musieliśmy się trochę namęczyć, by wygrać.

Dodajemy kolejne trzy punkty i walczymy o kolejne. Kolejnym rywalem Amatora będzie Żyrzyniak. To pierwszy w tym sezonie przeciwnik z górnej części tabeli drużyny prowadzonej przez Wojciecha Kryczkę.

Rososz, 17 września

Amator L/R	3 (1)
Draco Kowala	2 (0)

Gole: 1:0 (5') - Patryk Czaplicki, 1:1 (54') - Skubis, 1:2 (56') - Mędek, 2:2 (59') - Patryk Czaplicki, 3:2 (75') - Przemysław Polak
Amator: Warowny - P. Polak (80. M. Biłós), Nakonieczny, Mazurek, Lipiec, Masiczak (62. Kamiński), Kupiec (60. Pieńkosz), Jakubiec, R. Imas, Czaplicki, Sz. Beczek (70. Płusa). Trener: Wojciech Kryczka

PORAŻKA MAZOWSZA

Nie udał się wyjazd Mazowsza do Piotrawina. Przed tym meczem oba zespoły miały po cztery punkty. Dla każdej z drużyn ten pojedynek był za „sześć punktów”. Zwycięsko ze starcia wyszedł Wodniak, który do przerwy wygrywał 1:0, by w drugiej połowie drugim trafieniem przypieczętować ostateczny sukces. Przed Mazowszem spotkanie z Orłami Kazimierz. Sytuacja punktowa obu drużyn jest taka sama, jak przed meczem z Wodniakiem. Czyli Orły i Mazowsze mają po cztery punkty. Orły są podbudowane remisem z Powiślakiem i grają na własnym boisku. To będzie ciężka przeprawa dla Mazowsza. Ale w takich ligach, jak A Klasa, nie ma wyników niemożliwych.

Mariusz Nastalski

Piotrawin, 16 września

Wodniak P/Ł	2 (1)
Mazowsze Stężycza	0 (0)

Gole: 1:0 (39') - Dajos, 2:0 (59') - Korecki
Mazowsze: Wolszczak - Utnicki, Tomaszewski, Moczulski (60. Posturczak), P. Markowski (70. Mika), Mateusz Markowski, M. Grzebański (65. K. Zając), Filiks, Czuba (90. Skóra), Bieryło (46. Klimek), Bednarczyk (46. Filippek). Trener: Marcin Gajdziński

» MŁODZIEŻOWA PIŁKA NOŻNA W POWIECIE RYCKIM

W klubach bum na drużyny dziecięce

W powiecie ryckim nie ma już klubu, w którym nie ma drużyn dziecięcych lub młodzieżowych. Do istniejących już zespołów dołączyły Orleńskie Nowodwory

Szkolenie młodych piłkarzy odbywa się w Ruchu Ryki, Orliku Dęblin, Legionie Grabów i Mazowsze Stężycza, Gabarytach Dęblin. Czarni Dęblin co prawda nie mają zespołu młodzieżowego, ale ten klub współpracuje na zasadzie umowy partnerskiej z Orlikiem Dęblin. Do istniejących już drużyn dla dzieci i młodzieży urodzonej w latach 2006-2015 w Ruchu Ryki i Orliku Dęblin powsta-

ły drużyny dla dzieci urodzonych w 2016 i 2017 roku. Swoją ofertę szkoleniową poszerzyło też Piekietko Przykwa, Legion Grabów i Mazowsze Stężycza. - Dzieci kochają grać w piłkę - mówi Dariusz Szafranek, trener Orlika Dęblin. - Graliśmy już w dwóch turniejach Lubelskiego Związku Piłki Nożnej, które dla maluchów były niesamowitym przeżyciem. Nie wspomnę o bardzo pozytywnych, uczuciowych reakcjach rodziców. Osoby zainteresowane zapisami dzieci do drużyn piłkarskich proszone są o kontakt z trenerami lub za pomocą wiadomości na facebooku stron klubowych.

mn



Mali piłkarze Orleńskie Nowodwory z trenerem Robertem Piotrowskim



Drużyna maluchów Orlika Dęblin z trenerami Dariuszem Szafrankiem i Pawłem Osójką.

» PIŁKA NOŻNA - CZARNI DĘBLIN I RUCH RYKI

Druga wygrana Czarnych, Ruch goni czołówkę

Czarni Dęblin pokonali 1:0 Sokoła Konopnica i była to ich druga wygrana w „okręgówce”. W minionym tygodniu Ruch Ryki zdobył 4 punkty i awansował na czwarte miejsce w tabeli Klasy Okręgowej

Przed meczem Czarnych Dęblin z Sokołem Konopnica uczczono pamięć tragicznie zmarłego Przemysława Zdunka, byłego zawodnika Czarnych i Gabarytów Dęblin.

PIERWSZA WYGRANA U SIEBIE

Przed tym spotkaniem dęblinianie mieli tylko 3 punkty na swoim koncie zdobyte na wyjeździe z Orionem Niedrzwica (1:0). Na swoim boisku Czarni przegrali z Rykami (0:1), Piotrowicami (0:1) i Gołębkiem

(1:3). Tym razem dęblinianie liczyli na pierwsze punkty w domu. I udało się! W 73 minucie Aleksy Lisowski zdobył bramkę na wagę zwycięstwa i trzech punktów. Dzięki tej wygranej poprawiła się nieco pozycja Czarnych. Kolejny mecz, to wyprawa do stolicy województwa, aby zmierzyć się z Sygnałem Lublin, drużyną która celuje w awans. Faworyt od początku narzucił swoje warunki gry i atakował bramkę Andrzeja Goneta. Już w 9 minucie gospodarze objęli prowadzenie. Na szczęście więcej goli w pierwszej połowie już nie było. Niestety, lublinianie odblokowali się w drugiej części spotkania i w 71 minucie prowadzili już 3:0. Na szczęście dęblinianie nie zamierzali się poddać i ruszyli do odrabiania strat. W 77 minucie szczęście uśmiechnęło się do drużyny prowadzonej przez Cezarego Adamskiego i po голу samobójczym było już tylko 1:3. Na

cztery minuty przed końcem spotkania Mateusz Jawoszek zdobył bramkę kontaktową. Niestety, zabrakło już czasu na doprowadzenie do remisu. Jednak porażka 2:3 na boisku lidera może napawać optymizmem przed następnymi spotkaniami. A kolejne już w sobotę na stadionie miejskim w Dęblinie. Przeciwnikiem Czarnych będzie Unia Bełżyce (11 miejsce, 7 punktów).

ZABRAKŁO SZCZĘŚCIA

Już w 19 minucie meczu z Avią II Świdnik Ruch Ryki stracił gola. Potem podopieczni trenera Sebastiana Kozdroja przejęli inicjatywę, stwarzali sytuacje bramkowe, ale bramka gości była jak zaczarowana. Na 22 minuty przed końcem meczu wyrównał Bartosz Woźniak, ale mimo, że rycanie mieli kilka doskonałych sytuacji bramkowych, to tego decydującego, zwycięskiego

gola nie udało się zdobyć. Hetman Gołąb od początku sezonu sprawiał dobre wrażenie i w pięciu pierwszych meczach 3 razy wygrywał i dwukrotnie remisował. Pierwsze potknięcie nastąpiło w Niedrzwicy (2:0 dla Oriona), a drugie na własnym boisku z Ruchem Ryki. Rycanie już do przerwy prowadzili 2:0, a zabójcze ciosy Ruch wyprawa w samej końcówce tej części gry, kiedy to najpierw Bartosz Woźniak (43 minuta), a następnie Bartłomiej Bułhak (45’+3’) trafili do siatki gospodarzy. W drugiej połowie obie drużyny strzeliły po jednym голу i trzy punkty pojechały do Ryk. W niedzielę do Ryk przyjeździe Polesie Kock, które ma 7 punktów i zajmuje 13 lokatę. W poprzednim sezonie Ruch dwukrotnie wygrywał po 2:1. Dobrze byłoby podtrzymać tę passę.

Adam W. Faluszczak

» PIŁKA NOŻNA - KLASA OKRĘGOWA

Sygnał do ucieczki

Sygnał Lublin jest jedyną drużyną, która w siedmiu kolejkach zdobyła komplet punktów. Lublinianie nad kolejnymi ekipami mają już pięć punktów przewagi

Tuż za plecami lidera z Lublina są rezerwy Avii Świdnik (III liga) i Wisły Puławy (II liga). Ten pierwszy zespół w poprzednim sezonie dość długo był w dolnych rejonach tabeli „okręgówki”, a ostatecznie rywalizację zakończył na 10 miejscu. Wisła II trzymała się z przodu tabeli i sezon 2022/23 ukończyła na pozycji numer 4. W ostatnich dwóch kolejkach obie ekipy zdobyły po 4 punkty.

ZADYSZKA HETMANA

Lekkiej zadyszki dostali piłkarze Hetmana Gołąb. Po pięciu kolejkach mieli oni 11 punktów (3 wygrane i 2 remisy), a po siedmiu seriach gier mają... dokładnie tyle samo, bowiem w ubiegłym tygodniu dwukrotnie przegrali - 0:2 na wyjeździe z Orionem (pierwsze i jedy-

ne zwycięstwo ekipy z Niedrzwicy) oraz 1:3 na własnym boisku z Ruchem Ryki. A propos drużyny z Ryk, to widać, że powoli wraca do formy z poprzedniego sezonu. Wygrana w Gołębiu, wcześniej trochę pechowy remis na własnym boisku z Avią II Świdnik i rycanie są już na 4 pozycji. W niedzielę podopieczni trenera Sebastiana Kozdroja podejmować będą Polesie Kock, które z dorobkiem 7 punktów zajmuje 13 lokatę. W poprzednim sezonie Ruch dwukrotnie wygrywał po 2:1 z Polesiem. Może i tym razem powtórzy się ten wynik? Po ciężkim boju na wyjeździe z Sygnałem Lublin, Czarni Dęblin wracają na własne boisko. Tym razem ich rywalem będzie Unia Bełżyce, która w tabeli lubelskiej Klasy Okręgowej zajmuje 11 miejsce mając na swoim koncie 7 punktów. Dęblinianie mają zaledwie jedno „oczko” mniej, więc przy wygranej przeskoczą rywali w tabeli. Więcej o meczach Ruchu i Czarnych w ostatnich dwóch kolejkach piszę w relacji obok.

(awf)

Ryki, 13 września	
Ruch Ryki	1 (0)
Avia II Świdnik	1 (1)
Gole: 0:1 (19', gol samobójczy) - Ozóg, 1:1 (68') - Bartosz Woźniak	
Ruch: Ozóg - Gąska, Michał Mateńka, Kuchnio, K. Głodek, M. Głodek (65. A. Piotrowski), Koźlak (60. Błażej Woźniak), Bartosz Woźniak, Oleksiuk (60. Słomka), F. Kryczka, Bułhak. Trener: Sebastian Kozdrój	

Dęblin, 13 września	
Czarni Dęblin	1 (0)
Sokół Konopnica	0 (0)
Gol: 1:0 (73') - Aleksy Lisowski	
Czarni: Gonet - Szlendak, K. Piotrowski, Adamski, Pielak, Lisowski, Zabiegałowski, Łętowski (46. J. Moczulski), Olender (80. Rayski), Surmacz (60. Osojca), I. Świątek (55. Kowalczyk). Trener: Cezary Adamski	

Gołąb, 16 września	
Hetman Gołąb	1 (0)
Ruch Ryki	3 (2)
Gole: 0:1 (43') - Bartosz Woźniak, 0:2 (45'+3') - Bartłomiej Bułhak, 1:2 (53') - Kłys, 1"3 (88') - Patryk Słomka	
Ruch: Ozóg - Gąska, Nastalski, Kuchnio, Michał Mateńka, M. Głodek (60. Słomka), Koźlak (70. Błażej Woźniak), Bartosz Woźniak, Oleksiuk, F. Kryczka (70. A. Piotrowski), Bułhak. Trener: Sebastian Kozdrój	

Lublin, 16 września	
Sygnał Lublin	3 (1)
Czarni Dęblin	2 (0)
Gole: 1:0 (9') - Olszewski, 2:0 (62') - Karwat, 3:0 (71') - Karaś, 3:1 (77', gol samobójczy) - Białecki, 3:2 (86') - Mateusz Jawoszek	
Czarni: Gonet - Szlendak, K. Piotrowski, Adamski, Pielak, Surmacz (60. Łętowski), J. Moczulski (83. Sitkiewicz), Lisowski, Olender, Osojca (50. Kowalczyk), I. Świątek (46. M. Jawoszek). Trener: Cezary Adamski	

» PIŁKA NOŻNA - B KLASA (II GRUPA)

Orleża zatrzymały się na Stacji

Orleża Nowodwór przegrały 0:5 ze Stacją Nałęczów i była to pierwsza porażka podopiecznych trenera Roberta Piotrowskiego w bieżących rozgrywkach

Po trzech zwycięstwach nowodworzanie pojechali do Nałęczowa na mecz z jednym z kandydatów do awansu do A Klasy. Faworyt nie zawiodł i pewnie pokonał ekipę prowadzoną przez trenera Roberta Piotrowskiego. - Wynik nie jest adekwatny do tego, co było na boisku - uważa

Kamil Wawer, zawodnik Orlą. - W pierwszej połowie gra była wyrównana, ale to rywale strzelili jedyne goła. W drugiej części spotkania znowu Stacja

zdołała bramki i było właściwie już po meczu. Może w następnym meczu pójdzie nam lepiej. A kolejne spotkanie już w niedzielę. Do Nowodworu przy-

jedzie spadkowicz z A Klasy, czyli GLKS Michów, czyli zespół, który zdobył 6 punktów i zajmuje 7 miejsce.

Adam W. Faluszczak

WYNIKI 4 KOLEJKI		(80. Wawer). Trener: Robert Piotrowski		7. Michów 4 6 8-4	
Nałęczów, 17 września		POZOSTAŁE WYNIKI		8. Wawel 4 4 6-11	
Stacja Nałęczów	5 (1)	Orły II - Uniszowice	2:8	9. Laskovia 4 3 7-7	
Orleża Nowodwór	0 (0)	Michów - Laskovia	1:0	10. Orły II 4 3 5-14	
Gole: 1:0 (14') - Pyśniak, 2:0 (54') - Żak, 3:0 (66') - Pyśniak, 4:0 (78', karny) - Banaś, 5:0 (80') - Żak		Pogoń - Dąbrowiak	4:1	11. Dąbrowiak 4 3 3-14	
Orleża: Wardal (80. Piotr Kędzierski) - K. Wojtaś (65. A. Beczek), M. Wojtaś, J. Woźniak, Bakoń, J. Kryczka (50. K. Nowicki), Wąsik, Pikula (80. Stachurski), D. Królik, Gruza (65. Grązka), Kozak		Stal II - Elżbieta	13:1	12. Elżbieta 4 0 3-28	
		Poraj - Wawel	1:2		
		TABELA		NASTĘPNE MECZE	
		1. Stal II P. 4 12 26-5		24 września (niedziela)	
		2. Stacja 4 12 13-1		Orleża Nowodwór - GLKS Michów (11:00), Poraj Kraczevice - Orły II	
		3. Orleża 4 9 7-8		Kazimierz, LKS Elżbieta - Wawel	
		4. Pogoń 4 7 11-7		Wąwolnica, Dąbrowiak Dąbrowa Wronowska - Stal II Poniatowa,	
		5. Poraj 4 6 8-7		Laskovia Baranów - Pogoń	
		6. Uniszowice 4 6 18-9		Trzebieszka, KS Uniszowice - Stacja Nałęczów	

studio druku

ZDJĘCIA DO DOKUMENTÓW

Ryki, ul. Szkolna 1 tel. 508 823 563

3			6	2		8		
	2			5	8	3	4	9
8	9		3		4			
4					6	1		
					2	7	6	
1				3		5		
2	5	4	7			6		3
	8	7		4		9	1	
		3	8	6	5			

WYKREŚLANKA: znajdź 20 przedmiotów i produktów z najbliższego otoczenia. Wykreślisz je od góry do dołu, od lewej do prawej i na ukos: laptop, kubki, chleb, czapka, kawa, telefon, buty, klucz, klamka, czajnik, stół, talerz, kurtka, garniek, torba, mydło, masło, karta, drzwi, komputer:

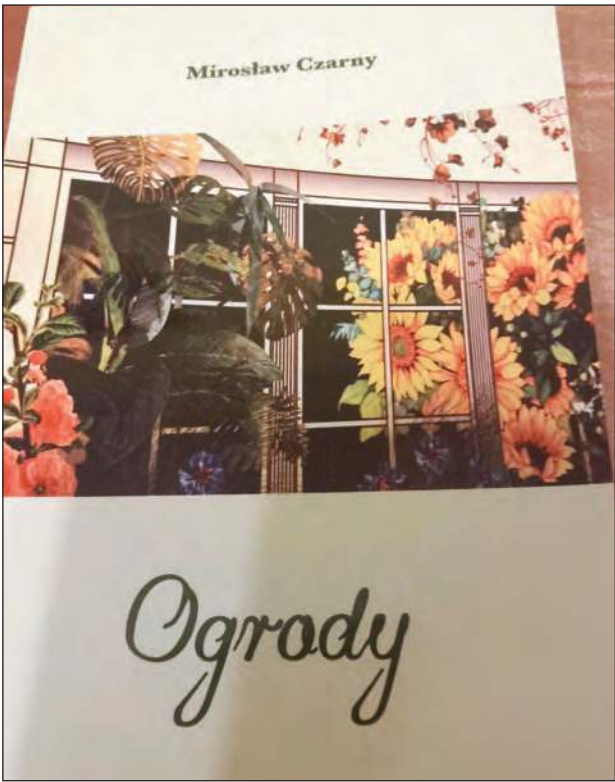
F	O	T	E	L	E	F	O	N	T
M	A	C	I	E	K	C	Z	E	K
K	O	S	Z	A	Z	A	K	L	E
O	S	E	R	A	G	Ł	U	P	Y
M	I	T	P	Ó	J	C	B	A	R
P	A	K	Ó	C	Z	N	K	O	D
U	A	S	H	Ł	E	M	I	R	O
T	K	L	Ł	K	Ó	B	Z	K	C
M	E	O	C	O	U	W	U	Ł	T
B	Y	F	M	T	I	R	S	L	O
K	A	D	Y	P	L	U	T	Y	R
A	L	I	Ł	A	U	A	R	K	B
Ł	Z	A	P	O	L	T	A	J	A
W	Ł	T	M	E	S	W	E	F	R
J	O	G	R	K	A	Y	Ó	R	E
P	M	Z	Ó	G	A	R	N	E	K

Kącik Poetycki Twojego Głosu

Nie gdzieś indziej, tylko dokładnie w filii Masów MBP w Dęblinie odbędzie się premiera książki „Ogrody” Mirosława Czarnego. Jest to poeta z Miasta Orląt, który od dwóch lat uczestniczy w spotkaniach Koła Literackiego „Twórcze Dusze”.

Teraz część swoich wierszy postanowił zebrać i wydać w formie książkowej. Zapewniam, że warto być na tym wieczorze i posłuchać poetyckich przemyśleń Mirosława Czarnego...

Adam W. Faluszczyk



Mirosław Czarny
Wieczór Autorski
21 września (czwartek), 16:30
Miejska Biblioteka Publiczna w Dęblinie
filia Masów (ul. Krasickiego 146)

Każdy, kto chciałby zgłosić propozycję swojej twórczości do „Kąkica poetyckiego Twójego Głosu” może się skontaktować z Adamem W. Faluszczakiem - tel. 500 055 681. Swoje wiersze można przysyłać też na adres mailowy: adam-f-k@wp.pl
W zgłoszeniu powinien być wiersz (lub wiersze), imię i nazwisko autora (dodatkowo pseudonim, pod którym ewentualnie autor chciałby zamieścić wiersz) i kontaktowy numer telefonu.

eprasa.pl d22f9990da

Może gdzie indziej

Miroslaw Czarny

Może gdzie indziej
Ptak inaczej śpiewa
Może gdzie indziej
Inaczej szumią drzewa
Gdyby tam urodzić się przyszło
Może inaczej w duszy by zagrało
Może inaczej serce zaśpiewało?

A gdyby tak znowu
Otworzyć oczy
A gdyby trzeba by było
Co koń wyskoczy
Pierwszym krzykiem oznajmić:
Oto jestem, oto znowu ja...
Jestem, ach chwilo trwaj!

Bo żeby tak jeszcze raz
Zobaczyć błękit
I pszeniczne w polu kłosa
w kropelkach porannej rosy...
To tylko tutaj, nad Wisłą
Moją najmiłszą Ojczyzną
Co poznaczona jest krwią i blizną